Nr. 273. CZWARTEK 27. LISTOPADA 1873. Rok. 63.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inserat obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 23. listopada b. r. mianować najłaskawiej gr. kat. biskupa Saturnina Stupnickiego zastępcą marszałka krajowego w kierownictwie obrad galicyjskiego Sejmu krajowego.

Auersperg m. p. Lasser m. p.

Minister cesarskiego domu i spraw zagranicznych mianował ukończonego ucznia c. k. wschodniej akademii Eugeniusza Kuczyńskiego elewem konsularnym.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Od 1. grudnia 1873 dodatek na ażio pobierany będzie w zakładach kolejowych do tego uprawnionych i z prawa swojego korzystających w wysokości 7½% a na galic. kolei Karola Ludwika w wysokości 5 %. Istniejące na korzyść publiczności wyjątki od opłaty dodatku na ażio, zostają niezmienione. Od opłaty uwolnione są dalej produkta mączne w dowolnych ilościach ze stacyi Kraków i Granica do stacyi towarzystwa austryackiej państwowej koleji żelaznej.

Z powodu ustania zarazy w Brodach znosi się wydany okólnikiem c. k. Namiestnictwa z d. 15. października b. r. l. 52.946 zakaz ładowania i wyładowania na stacyi kolejowej w Brodach bydła rogatego i płodów zwierzęcych w stanie świeżym lub suszonym.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 25. listopada 1873.

Ponieważ według doniesienia c. rosyjsk. konzula w Brodach z dnia 1. listopada b. r. ustał księgosusz w Druszkopolu i tegoż przysiółku Wolicy, jak też w Beresteczku w Rossyi, przeto znoszą się rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 3. i 5. września b. r. do l. 45.130 i 45.465 tyczące się ustanowienia trzechmilowego okręgu zarazy w powiatach: kamioneckim, sokalskim i brodzkim, tudzież obostrzenie przepisów co do zamknięcia granicy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 21. Listopada 1873

Z powodu ustania księgosuszu w Oświęcimie zmienił k. rząd pruski w Opolu rozporządzeniem z dnia 10. listopada r. b. l. 1252 postanowienia swe z dnia 22 września i 10. października r. b. względem zupełnego zamknięcia granicy rejencyi opolskiej i zakazu wprowadzania zwierząt domowych z zagranicy do rejencyi opolskiej, ogłoszone okólnikami c. k. Namiestnictwa z d. 7. i 19. października r. b. l. 49.822 i 52.815 w następujący sposób:

1. Nie wolno wprowadzać z zagranicy przez całą przestrzeń granicy rejencyi opolskiej bydła rogatego wszelkiego rodzaju.

2. Przywóz zwierząt odżuwających, oprócz bydła rogatego, z państwa austryacko-węgierskiego dozwolonym jest pod następującym warunkiem; jeżeli świadectwo wydane przez dotyczącego przełożonego gminy udowodni:

1) iż takowe znajdowały się przynajmniej przez 30 dni w miejscu po za granicami Galicyi, Bukowiny lub Węgier.

2) że w miejscu wyjścia, lub w przestrzeni 35 kilometrów zaraza nie panuje,

3) że transport odbywał się przez miejscowości wolne od zarazy.

3. Zakazany jest także przywóz świeżych części zwierzęcych pochodzących od zwierząt odżuwających bez względu na miejsce pochodzenia, wyjąwszy mleka, masła i sera, dozwolony zaś jest przywóz skór całkiem suchych lub solonych, sierści i szczeci topionego łoju w beczkach, zupełnie suchych kości rogów i racic; zakazany jest także przywóz siana i słomy.

4. Postanowienia wyżej wymienione odnoszą się także do przewozu wyż wymienionych zwierząt i przedmiotów.

Przekroczenia tych postanowień podlegają karze §§. 327 i 328 kodeksu karnego państwa niemieckiego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie d. 18. listop. 1873.

Na przedstawienie Sanockiej Reprezentacyi miejskiej nadała Rada szkolna krajowa posadę kierującego nauczyciela przy tamtejszej szkole czteroklasowej Janowi Tudrale, dotychczasowemu nauczycielowi w Krośnie, posady zaś nauczycieli: Piotrowi Kadlewiczowi, dotychczasowemu nauczycielowi tejże szkoły; Janowi Hawrotowi, nauczycielowi szkoły ludowej w Brzozowie i Leopoldowi Biedzie, nauczycielowi w Baligrodzie.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, d. 18. Listopada 1873.

Na przedstawienie gminy miasta Brzežany, nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole 4 klasowej w Brzežanach z roczną płacą 400 zł. Janowi Reicheltowi, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela przy tej szkole.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 13. Listopada 1873.

Dnia 25. listopada 1873 wyszedł i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LVII. dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem, wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 152 Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19. listopada 1873, którem w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wydany został przepis o wykonaniu procedury karnej z 23. maja 1873 Dz. us. p. Nr. 119.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

I. Posiedzenie Sejmu Krajowego.

W dopełnieniu naszego krótkiego doniesienia o wczorajszem posiedzeniu sejmowem, zamieszczamy tu przemówienie ks. Marszałka, którem zagaił sesyę sejmową:

„Rok ten zostanie w naszej pamięci przez srogie klęski, które nas spotkały: nieurodzaj, wskutek niego głód, choroby, zaraza. Ospa i cholera zdziesiątkowały ludność naszego kraju. Tak rząd jak i wasz Wydział krajowy robił, co tylko było w mocy, aby klęskom tym choć w części zaradzić, ale cóż może człowiek przeciwko klęskom, które zsyła Opatrzność? Prócz tego wypadki finansowe dały się i w naszym kraju bardzo ciężko uczuć, handel zatamowany dla braku funduszów, ponieważ wiele osób znaczne poniosło straty. Do tych wszystkich klęsk mógłbym jeszcze i więcej doliczyć bardzo bolesnych, ale na cóż mam, panowie, was zasmucać i zniechęcać? Przy pracy i staraniu, da Bóg, że się to wszystko wynagrodzi, ale też trzeba pracy i starania.

Tego roku mamy nadzwyczajnie ważne sprawy do załatwienia, a że Sejm zapewne z powodu innych okoliczności krótko trwać będzie, więc nie mogę, jak tylko prosić panów, abyście zechcieli się starać, aby ile możności oszczędzać czasu, i ile możności użyć go korzystnie dla kraju.

Wśród tylu klęsk mamy zawsze jedną pociechę, t. j. iż mamy orędownika i prawdziwego przyjaciela w osobie Najjaśniejszego Pana. Tego roku właśnie obchodzimy 25-letnią rocznicę Jego wstąpienia na tron i wszystkie ludy Austryi, a my szczególnie, mamy powód jak najświetniej obchodzić tę rocznicę. Opierając się na poparciu i na sprzyjaniu Najjaśniejszego Pana, dajmy Mu oznakę naszego przywiązania i lojalności, wołając: Niech żyje Najjaśniejszy Pan, nasz Cesarz i Król!"

Zgromadzenie okrzyki ten trzykrotnie powtórzyło.

Nastąpiło potem przemówienie J. Exc. p. Namiestnika, które wczoraj podaliśmy, poczem jak to już donosiliśmy, na wniosek naglący p. Kraińskiego uchwalono wysłanie adresu do Najjaśn. Pana z powodu 25letniej rocznicy wstąpienia na tron, przez deputacyę, która wspólnie z poprzednią przez Wydział krajowy wybraną deputacyę ma wręczyć adres Najjaśn. Panu.

W skład tej deputacyi weszli pp. Kraiński, ks. Stupnicki i hr. Ludwik Wodzicki.

Odczytano i przyjęto milcząco protokoł ostatniego posiedzenia ubiegłej sessyi sejmowej, poczem ks. Marszałek wspominając, że Sejm utracił przez śmierć trzech członków: pp. Ławrowskiego, hr. Łosia i Torosiewicza, wezwał zgromadzonych do objawienia swego żalu przez powstanie, co też uczyniono.

Dalej zawiadomił ks. Marszałek, iż ks. arcybiskup Szymonowicz i ks. biskup Gałecki usprawiedliwiają swą nieobecność słabością, tudzież, iż udzielił pp. Grocholskiemu, Skrzyńskiemu, Aleksandrowi Jasińskiemu i Szeliskiemu ośmiodniowe urlopy.

Na wniosek p. Madejskiego zatwierdzono powołanych tymczasowo przez ks. Marszałka sekretarzy na czas sessyi sejmowej t. j. pp. Jasińskiego Józefa, Wereszczyńskiego, Serwatowskiego i Antoniewicza, poczem z porządku dziennego nastąpił wybór rewidentów sprawozdań stenograficznych. Zatwierdzono zeszłorocznych rewidentów, w miejsce zaś ks. Lewickiego, Lisienieckiego i Wolskiego, którzy ustąpili, wybrano innych, wszelako rezultat skrutynium dopiero dziś będzie wiadomy.

Dopełnienie wyboru do komissyi adresowej odroczono na dziś.

Przyszłe posiedzenie dziś o godzinie 10. rano.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 27. listopada.

Izba deputowanych dała na ostatnich dwóch posiedzeniach przykład niepospolitej gorliwości parlamentarnej. Obrady nad ustawą o pożyczce trwały w niedzielę i poniedziałek kilkanaście godzin. Mimo to dyskusya była nader ożywioną a fizyognomia izby nie okazywała wcale znużenia albo zniecierpliwienia. Dyskusya generalna dała znowu stronnictwu prawa sposobność do nazwania dzisiejszego systemu rządowego główną przyczyną złego. Kilku mowców tej frakcyi wytoczyło przed forum parlamentarne wszystkie swoje argumenta, zarzuty i rekryminacye na antifederalistyczny kierunek polityki wewnętrzej. Nowych szczegółów nie ma wcale w tych mowach a wszystko co powiedzieli dep. Lienbacher i Hermann, dawno już omawiały wstępne artykuły organów federalistycznych. Odpowiedź ministrów skarbu i spraw wewnętrznych na rekryminacye, które często rozmijały się z granicami przyzwoitości parlamentarnej, była dobitną i stanowczą. Minister br. Lasser zapowiedział, że komissyi dla wniosku Lienbachera przedłoży szczegółowe daty, które wykażą, jak niesłusznemi są wszystkie te rekryminacye. Dep. Lienbacher będzie wskutek tego w kolizyi, bo w dwóch mowach wyczerpnął już zapas swoich argumentów i rewelacyi, nie osiągnąwszy wytkniętego celu.

Wiedeński korespondent *Czasu* a równocześnie i *Presse* donoszą, że sessya sejmów krajowych potrwa tylko do świąt Bożego Narodzenia.

Na zgromadzeniu deklarantów czeskich w Pradze miano niedawno odczytać list hr. Hohenwartą wzywający do udziału w Radzie państwa. Zgromadzenie miało na wniosek dr. Riegera odrzucić tę propozycyę i wezwało wnioskodawcę, ażeby wystosował memoryał do prezydyum izby deputowanych.

Równocześnie z odpowiedzią deklarantów morawskich na wezwanie prezydyum izby deputowanych do usprawiedliwienia nieobecności, wyjaśnili swoje stanowisko także deputowani Voralrbergu. Jeden z nich dr. Oelz złożył już przyrzeczenie w izbie a drugi Thurnherr wystosował list do prezydyum, w którym odmawia dzisiejszej Radzie państwa prawnej podstawy.

Z źródła, które dotąd zawsze za dość pewne uważano, nadeszła wiadomość, że król bawarski zarządził uchylenie konkordatu zawartego w r. 1872 pomiędzy Bawaryą a Stolicą Apostolską. Dalszą konsekwencyą tego zarządzenia ma być uznanie professora Reinkensa, jako starokatolickiego biskupa dla Bawaryi.

Korespondencya paryska jednego z dzienników, który w sprawach zagranicznych zazwyczaj trafnie bywa poinformowany, potwierdza wiadomość, że około 20 członków lewego centrum przeszło do prawicy i zapewniło jej tem trwałą przewagę. Do tego przyczynił się najwięcej Naquet nazywając republikę *le provisoire continuel*, i Juliusz Simon osobistemi wycieczkami przeciw marszałkowi Mac-Mahonowi. Z grona deputowanych, którzy z lewego centrum przeszli do obozu prawicy, jeden członek powołany zostanie do gabinetu. Tryumfy zatem, które republikanie odnieśli przy wyborach, są nieznaczne wobec klęsk, jakie ściągnęli na siebie niezręcznem postępowaniem.

L'Ordre konstatuje, że wniosek plebiscytowy odniósł wielki tryumf w izbie. Głosowało za nim wprawdzie tylko 88 deputowanych, ale do zwolenników jego zalicza wspomniony dziennik także około 150 deputowanych, którzy z różnych pobudek nie mogli głosować otwarcie za plebiscytem i dlatego zupełnie usunęli się od głosowania. Równocześnie podaje *L'Ordre* głosy dzienników z rozmaitych obozów o mowie Rouhera. Wszystkie przyznają, że mowa Rouhera jest ważnym wypadkiem parlamentarnym i podniosła bardzo znaczenie imperialistów w zgromadzeniu narodowem. Jeden z dzienników nieprzyjaźnych cesarstwu przyznaje, że Rouher może słusznie wrażenie wywołane w izbie swoją mową nazwać odwetem za te zniewagi, jakich doznał przy obronie cesarstwa, przed dwoma laty.

Konferencya stronnictwa *Home-rule* w Dublinie przyjęła program, który żąda uregulowania stosunków Anglii do Irlandii na wzór ugody węgierskiej i ustanawia irlandzkiego ministra. Konferencya wyraziła przekonanie, że federalizm wzmocni siły państwa i podniesie potęgę i blask korony.

RADA PAŃSTWA.

IX. posiedzenie izby deputowanych z dnia 24. listopada.

Prezydent otwiera posiedzenie o godzinie 10½ rano. Na porządku dziennym: Specyalna dyskussya nad ustawą o pożyczce.

Obecni ministrowie: prezydent minist. książę Adolf Auersperg, baron Lasser, dr. Banhans, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, Chlumecky, baron Pretis, pułkownik Horst i dr. Ziemiałkowski.

Pomiędzy odczytanemi petycyami znajduje się petycya miasta Stanisławowa o założenie 7-klasowej wyższej szkoły realnej na koszt państwa; petycya gr. kat. proboszcza w Mszanie, w imieniu nadzoru szkolnego, z zażaleniem na galicyjską krajową Radę szkolną, z powodu nieusprawiedliwionego usunięcia c. k. orła z ruskim napisem z budynku szkolnego; petycya towarzystwa właścicieli realności we Lwowie o 25 letnie uwolnienie nowych budowli od podatku domowo-czynszowego i zreformowanie postępowania sądowego przy wypowiedzeniu kontraktu najmu; petycye Wydziału powiatowego w Kolbuszowej, reprezentacyi gminnych Brzostowa góra i t. d., wreszcie gminy Wola Raniżowska o darowaniu pożyczki głodowej z r. 1846.

Dep. Chełmecki i towarzysze interpelują rząd, co uczynić zamierza ażeby ostatecznie zabezpieczyć budowę kolei żelaznej Tarnów-Leluchów, której budowa przez re-

prezentacyę państwa za potrzebną uznaną została.

Dr. Kronawetter: Wytknięto mi wczoraj, że zarzucałem rządowi korupcyę, przedajność i nadużycie władzy urzędowej. Jestem pewny, że takich słów nie użyłem (głosy: może — o tak). Powiedziałem tylko, że niektórzy deputowani prosili o koncessye. Z tego wysnułem wniosek, że takie postępowanie ułatwiało utworzenie ministeryalnego stronnictwa. Nie mam zatem powodu udawać się do prokuratora państwa, do którego odesłał mię wczoraj p. minister Lasser.

Artykuł I. przyjęty.

Do artykułu II. zabiera głos dr. Dunajewski i wnosi, ażeby artykuł ten przyjęto w pierwotnem brzmieniu przedłożenia rządowego.

Ustawa ma złagodzić klęskę. Jeżeli zaś żądane ustawy kolejowe mają przejść przez parlamentarne obrady, to upłynie dużo czasu i pożytek całej ustawy będzie illuzoryczny. Nie idzie tu o dowolne linie lecz o wymienione wyraźnie. Zarzucić można, że komisya postarała się o budowę już dozwolonych linii kolejowych, wzywając rząd w osobnej rezolucyi, ażeby zakupił szyny i t. d. Ale właśnie text ustawy według wniosku komisyi utrudniałby wykonanie rezolucyi.

Dep. Sigl zgadza się na wniosek komissyi a dr. Kronawetter wnosi ażeby wyraźnie przeznaczono 30 milionów na koleje żelazne a 50 milionów na utworzenie kas zaliczkowych. Dep. Steudel popiera ten wniosek.

Dr. Herbst przemawia przeciw wnioskowi dra. Dunajewskiego i odpiera wniosek dr. Kronawettera, jakoby koncessye przyczyniały się do utworzenia stronnictwa ministeryalnego. Wywiązuje się dyskussya, w której biorą udział dr. Dunajewski, dr. Brestel, Steudel, Tinti i minister handlu dr. Banhans.

Minister handlu dr Banhans wyjaśnia stanowisko rządu w tej sprawie. W komissyi artykuł ten wywołał różne wątpliwości. Podkomitet i komissya zgodziły się z rządem na tekst przedłożony. Jakkolwiek rząd wdzięcznym jest za podniesienie pierwotnego wniosku,mimo to minister otwarcie przyznaje, że jeżeli wniosek komissyi przyjęty zostanie, rząd uwolniony zostanie od wielkiego ciężaru odpowiedzialności. Minister podnosi potrzebę budowy kolei Tarnów-Leluchów dla poratowania ludu wiejskiego. Przypominam panom, rzekł mowca, że w ubiegłym roku nigdzie epidemia nie grasowała tak silnie, jak wzdłuż linii Tarnów-Leluchów. A dla czego epidemia grasowała tam tak okropnie? bo ludność nie miała co jeść. Gdy wysłałem w tamte strony moich inżynierów, chodzili od domu do domu, z miejsca na miejsce, i widzieli wszędzie, że ludność żywi się trawą (głosy: słuchajcie!) Powtórzyć się to może, jeżeli w Istryi robota nie zostanie ludności dostarczoną Dla tego muszę usilnie prosić, ażeby Izba zezwoliła na fundusze dla budowy tych kolei i ażeby przyjęła wniosek komissyi.

Izba przyjmuje artykuł II. według wniosku komissyi.

Przy dyskussyi nad art. III. dr. Piotr Gross żąda, ażeby pomoc państwowa udzieloną została także i rolnictwu, również dotkniętemu klęskami. Mowca wskazuje na tegoroczny nieurodzaj, opisuje specyalnie niedostatek w Galicyi, która musiała zaciągnąć pożyczkę. Nie należy z zasady wykluczać tej klasy producentów. Wniosek dr. Grossa poparty.

Dr. Kronawetter żąda utworzenia kas zaliczkowych w siedzibach władz politycznych I. instancyi i przyjmowania oprócz weksli także skryptów dłużnych. Wniosek nie został poparty.

Dep. Schönerer popiera wniosek dr. Grossa.

Dr. Hönigsmann gorąco popiera wniosek dr. Grossa i opisuje smutne położenie Galicyi z powodu nieurodzaju i cholery.

Baron Korb mniema, że przedłożona ustawa dostatecznie uwzględnia rolnictwo. Niema różnicy pomiędzy przemysłem w ogóle a rolniczym przemysłem.

Minister br. Pretis oświadcza, że rząd nie chce pominąć żadnej gałęzi przemysłu. Ale rolnictwo tylko pośrednio dotknięte zostało klęską i otrzyma pomoc już z tego powodu, że obrót handlowy i przemysłowy pozostanie nadal jego konsumentem skoro otrzyma pomoc. Jeżeli zbiory nie odpowiedziały oczekiwaniom, to gospodarz wiejski zostanie w ten sposób wynagrodzony, że produkta jego będą miały wyższe ceny.

Art. III. przyjęty według wniosku komissyi.

Dyskussyę nad artykułem IV. otwiera dep. Mendelsburg przemawiając za opuszczeniem drugiego punktu, t. j. za wykluczeniem zastawu papierów, które nie są używane do lokowania pupilarnych kapitałów. Mowca postawił ten wniosek w komissyi, gdzie upadł tylko w skutek głosu przewodniczącego, bo 16 głosów padło za a 16 przeciw wnioskowi. Mowca obszernie wyłuszcza motywa wniosku, a głównym powodem jest moralna strona ustawy. Chcemy — rzekł mowca — uchwalić ustawę, któraby wyszła na korzyść handlowi i przemysłowi ale nie grze giełdowej. Jeżeli punkt drugi nie zostanie wykluczony, to wyzyskają go do dalszej lekkomyślnej gry. Takiego zamiaru Izba mieć nie może (oklaski.) Proszę zatem o wykreślenie tego punktu, ażebyśmy z spokojem głosować mogli za ustawą. (Oklaski.)

Dep. Dumba oświadcza, że potępia szarlataneryę giełdową, ale nie zgadza się na wniosek dep. Mendelsburga, bo giełda jako targ pieniężny, zasługuje na uwzględnienie.

Dr. Heilsberg żąda wykreślenia lit. C. drugiego ustępu, a Gomperz broni wniosku komissyi.

Dr. Piotr Gross stawia wniosek, ażeby trzeci ustęp podzielony został na dwie części i ażeby za każdą z osobna głosowano.

Dr. Brestel przemawia jako mowca jeneralny za wykluczeniem lit. C. art. IV.

Sprawozdawca Wolfrum broni wniosku komissyi.

Minister br. Pretis przedstawia izbie, że według lit. C. udzielone być mają zaliczki na papiery pewne, które za takie uzna minister skarbu i centralny zarząd kas. Wykluczając ten ustęp, izba przypisywałaby większą rękojmię wekslom z dwoma podpisami niż n. p. akcyom kolei północnej.

Izba przystępuje do głosowania. Nad lit. C. na wniosek dep. Heinricha odbywa się głosowanie imienne.

Lit. a i b przyjmuje izba bez zmiany. Rezultat imiennego głosowania nad lit. C. nie jest wiadomy, bo zaszły pomyłki w liczeniu głosów.

Wśród wielkiego rozdrażnienia deputowanych na prawicy prezydent odracza posiedzenie do wieczora.

Wieczorem posiedzenie otwarte o godzinie 7. Obecni wszyscy ministrowie. Prezydent odczytuje pismo ministra-prezydenta z uwiadomieniem, że Najjaśniejszy Pan raczył przyjąć adres izby wystosowany w odpowiedzi na mowę tronową.

Prezydent podaje dalej do wiadomości, że za wykluczeniem drugiej aliney lit. C. art IV. głosowało rano 119 a przeciw 116 deputowanych. Resztę ustępów art. IV. przyjmuje izba bez zmiany.

Artykuł 6 przyjmuje izba według wniosku komissyi po krótkiej dyskussyi, a art. 6—13 bez dyskussyi.

Przy dyskussyi nad art. 14. Dr. Bareuther poparty przez dr. Lienbachera i dr. Hoffera żądał, ażeby centralny zarząd kas zaliczkowych ogłaszał przy końcu każdego miesiąca wykazy o stanie i obrocie kas. Wniosek ten upadł. Izba przyjmuje dalsze artykuły bez zmiany i uchwala całą ustawę w trzeciem czytaniu wraz z obiema rezolucyami

Dr. Zyblikiewicz wnosi zamknięcie posiedzenia, gdyż wielu deputowanych musi wyjechać na posiedzenia sejmów.

Br. Petrino popiera wniosek, a Izba uchwala znaczną większością głosów.

Komisya regulaminowa poleca Izbie w swojem sprawozdaniu przyjęcie bez zmiany przedłożenia rządowego o dyetach deputowanych. Dyety wynosić mają 1 złr. za każdą milę od miejsca wyboru do Wiednia w podróży tam i napowrót.

Komisya legitymacyjna stawia co do wyboru dep. Madejewskiego wniosek następujący: Izba uznaje wybór ściślejszy dokonany 24. października za nieważny, a natomiast uznaje ważnym wybór kandydata Hermana Misesa dokonany przy pierwszem głosowaniu 23. października absolutną większością głosów. Motywa są następujące: Pomiędzy 1815 kartkami, oddanemi przy pierwszem głosowaniu, znajdowało się 9 próżnych, które nie mogą być wliczone. Większość absolutna wynosi zatem 904 a nie 908, jak policzyła komisya wyborcza.

Herman Mises otrzymał przy pierwszem głosowaniu trzy głosy więcej nad absolutną większość, t. j. 907, gdyż 38 kartek na których wyraźnie wykreślono nazwisko p. Madejewskiego i napisano nazwisko Misesa, należy doliczyć do liczby głosów, które ostatni kandydat otrzymał.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan wróci dzisiaj do Wiednia i udzielać będzie audyencye.

— W Wiedniu złożono na fundacyę dla małych przemysłowców, mającą uczcić jubileusz cesarski dotąd 123.190 złr. w gotówce a 42.200 w papierach.

Niemcy. Na posiedzeniu pruskiej izby posłów toczyły się 22. b. m. długie rozprawy nad interpelacyą dep. Windhorst (z centrum) tyczącą się nowych zmian w ministerstwie pruskiem: mianowania ks Bismarka prezydentem a Camphausena wicepr. gabinetu. P. Windhorst motywując swą interpelacyę oświadcza, że w państwach konstytucyjnych jest powszechnie przyjętym zwyczajem, zawiadamiać parlament o tak ważnych zmianach w kierownictwie spraw państwowych. „Milczenie ministerstwa można sobie tem tylko wytłumaczyć, że pan wiceprezydent udzieleniem wiadomości o tych zmianach nie chciał zamącić przyjemnego wrażenia, jakie sprawiła w izbie mowa p. ministra finansów". Mowca nie zamierza wcale poruszać kwestyi osobistej, i owszem cieszy się, że na czele gabinetu stoi znów mąż, który faktycznie dzierży ster państwa. W wywodach inspirowanego dziennikarstwa znalazł mowca o tem ostatniem przesileniu ministeryalnem same tylko sprzeczne wiadomości. Reprezentacya państwa zaś winna koniecznie wiedzić, czy ma pod sobą gremium złożone z samoistnych ministrów, czy też jednego męża, w którego ręku skoncentrowaną jest cała władza.

Wiceprezydent ministerstwa Camphausen zaprzecza doniosłości tej interpelacyi. Zmiany w ministerstwie mają tylko formalne znaczenie. Zresztą jest to wewnętrzna sprawa ministerstwa. Błędem byłoby przypuszczać, że ministerstwo przestało działać jako kollegium. P. Windhorst niezadowolony jest z tej odpowiedzi, której przyznaje zręczność dyplomatyczną. Ponieważ nie ma żadnego środka w regulaminie, którymby ministerstwo mógł skłonić do dalszych objaśnień, przeto zastrzega sobie na razie tylko postawienie wniosku w sprawie organizacyi ministerstwa.

P. Braun wyraża żal, że mowca poprzedni zapoznaje faktyczną potęgę czynu dokonanego. Ci sami panowie, którzy w każdym innym razie z taką pokorą poddają się wyrokom wyższej potęgi, a w każdem nieszczęściu, które spotka przeciwnika upatrują palec Opatrzności, powinniby uznać, że jest rzeczą konieczną, aby prezydent ministrów po tak wielkich zasługach oddanych sprawie jedności niemieckiej, uzyskał wpływ większy niż inni, na kierownictwo państwa.

P. Virchow oświadcza, że popierać będzie wszystkie pożyteczne wnioski bez względu, czy one wychodzą z centrum czy z innej frakcyi Izby. Przyjął on z radością zamianowanie ministra finansów wiceprezydentem gabinetu, to jednak nie przeszkadza wcale, aby się dopominać ustawy o odpowiedzialności ministrów Znaną jest rzeczą, jak trudno ruszyć z miejsca pruskiego ministra. Przy wszelkich zmianach ministerstwa znajduje się ks. Bismarck już to u góry już to u dołu, lecz zawsze jest. Wewnętrzna administracya doznaje zmian ogromnych, lecz p. Eulenburg pozostaje ciągle na swem stanowisku.

P. Mallinckrodt powiada, że dziennik *Prov. Corresp.* uznany jako organ ministerstwa spraw wewnętrznych, oznaczył zmiany w ministerstwie, jako fakt wielkiej doniosłości. O odpowiedzialności ministerstwa teraz mowy być nie może; wszystko bowiem złożono w ręce jednego męża, i wszystko razem z nim utonie w chaosie. Wiceprezydent Camphausen zabrawszy ponownie głos oświadcza, że pod względem odpowiedzialności każdego z ministrów nic się nie zmieniło. W sprawach, które rozstrzyga całe ministerstwo, zapadają uchwały większością głosów. Głos prezydenta ministrów ani jego zastępcy nie ma bynajmniej większej wagi niż głosy innych ministrów. Było to jednomyślnem życzeniem wszystkich ministrów, aby ks. Bismarck objął znów prezydyum; tak samo rzecz się ma i co do wiceprezydenta. Lecz wszyscy ministrowie biorą całkowitą odpowiedzialność za polityczne akta całego ministerstwa.

Francya. Republikanie nie stracili ducha mimo zwycięztwa monarchistów; mają oni przekonanie, że wielka mowa Juliusza Grevyége zrobiła w kraju większe wrażenie na korzyść republiki niż uchwała zgromadzenia narodowego na rzecz przedłużenia władzy Mac-Mahona. *Republique franc.* dowodzi, że przedłużenie władzy nie ma wielkiej doniosłości. Zgromadzenie narodowe uchwaliło prezydentowi republiki po prostu wyraz zaufania i nic więcej. Dalszych następstw nie może mieć uchwała, gdyż jak Grévy słusznie zauważał, przyszłe zgromadzenie narodowe, może uważać się zupełnie swobodnem. XIX Siecle utrzymuje śmiało, że monarchiści nie są w stanie zniszczyć republiki. *Temps* pisze; „Zwycięztwo monarchistów nie jest stanowczem Większość rada nie rada będzie musiała uchwalić ustawy konstytucyjne i stanąć w końcu na stanowisku do którego dążą umiarkowani republikanie.

— Republikanie zamierzają na polu wyborów uzupełniających, w pierwszej połowie grudnia b. m. odbyć się mających, zaciętą wydać walkę stronnictwu monarchicznemu. Postawiono już kandydatów którzy wszyscy prawie są wyznawcami zasad radykalnych. W departamencie Aube kandydują republikańscy jenerałowie Bellemare i Marcon. Monarchiści stawiają tam kandydaturę członka rady departamentowej Berardi i prefekta Girondy Pasquala. Mówią także o kandydaturze bonapartysty Peyrusse. W Finistére kandyduje konserwatysta Le Guen, zamierza tam także kandydować Kératry jako kandydat stronnictwa konserwatywnego. Dzienniki utrzymują jednak, że Kératry upadnie, gdyż nie posiada on zaufania u żadnego stronnictwa. W departamencie Seine-et Oise postawili republikanie kandydaturę prefekta rady departamentowej Calmona, monarchiści zaś będą popierać p. Levéque.

„Niepotrzebnie byłoby dowodzić — pisze L'Ordre — że powszechna uwaga zwróconą jest obecnie na projekta ustaw konstytucyjnych a najciekawszem przytem wszystkiem jest pytanie, czy marszałek Mac-Mahon będzie miał prawo rozwiązać zgromadzenie narodowe. Utrzymują że marszałek Mac-Mahon nie byłby zadowolony z otrzymania tej władzy i że ks. Broglie nie popierałby odnośnego wniosku "

Anglia. Przywódzca opozycyi Disraeli bawi obecnie w mieście Glasgow, które go mianowało swym honorowym obywatelem. Dnia 22. b. m. przyjmował adres konserwatywnych robotników, przyczem około 4000 robotników było obecnych. Disraeli w przemowie bronił swego ostatniego listu tyczącego się wyborów w Bath i uderzał gwałtownie na politykę obecnego ministerstwa. Podniósł, że walka, powstała między władzami świecką i duchowną bardzo jest ważną, i że prawdopodobnie Anglia także wkrótce będzie w nią wmieszaną. Jeżeli do tego przyjdzie, powinna Anglia zająć w tej walce swoje stanowisko z czasów reformacyi. W tem polegało przed 300 laty źródło sławy i wielkości Anglii. I teraz jest jej przeznaczeniem bronić cywilizacyi od nadużyć duchowieństwa.

Włochy. Włoska Izba deputowanych cierpi na chroniczny brak kompletu. Wszystkie dzienniki włoskie ostro ganią deputowanych, którzy nie mogą się zdecydować na przybycie do Rzymu i zajęcie swoich miejsc w parlamencie. *Opinione* pisze: Włochy są świadkami skandalu, nad którym ubolewać wypada. Wielu deputowanym zbywa na energii i dobrej woli w wykonywaniu obowiązków. Jeżeli tak, niechże ci, co przybyć nie mogą albo nie chcą, złożą swoje mandaty w ręce wyborców, aby wybrali innych deputowanych, którzy sumienniej będą pełnić przyjęte obowiązki. Inaczej nie pozostanie rządowi nic innego, jak odwołać się do wyborców. Opieszałość i zapoznanie obowiązków u deputowanych musi ostatecznie doprowadzić do rozwiązania Izby i rozpisania nowych wyborów.

— Pod przewodnictwem jen. hr. Pianelli obraduje obecnie w Rzymie komissya jenerałów nad utworzeniem wielkiego jeneralnego sztabu na wzór pruskiego, który utworzony został w Berlinie przez feldmarszałka Moltke.

Hiszpania. Z Madrytu odebrał jeden z dzienników wiedeńskich wiadomości pod dniem 14. b. m., z których co ciekawsze powtarzamy: Położenie rządu zawsze jest trudne, środki jakiemi rozporządza niewystarczające do wykonania stanowczego kroku. Wojska rządowe wzmacniają się wprawdzie ciągle świeżemi posiłkami, ale też i Karliści nie zasypiają gruszek w popiele i coraz to nowe ściągają zaciągi. Starzy przywódzcy karlistowscy utracili popularność w swych szeregach nie doznawszy powodzenia w polu, lecz z tego samego powodu także generałowie rzeczypospolitej utracili zaufanie swych żołnierzy. Karliści jednak nowych już na swem czele postawili wodzów, podczas gdy rząd republikański waha się jeszcze uczynić to samo. Dlatego też w obozie Karlistów panuje dobry duch i nadzieja, w republikańskim zaś zwątpienie.

Generałem, w którym zastępcy Don Karlosa najwięcej pokładają nadziei, jest Ignacio Polo. Przed kilku jeszcze miesiącami nieznany wcale, dziś jest bożyszczem żołnierzy, jak do niedawna był Santa Cruz. Polo jest komendantem Aragonii, pochodzi z ubogiego stanu, umiał się jednak wydobyć na wierzch i obecnie jest jedną z najpoważniejszych osobistości w stronnictwie Don Karlosa. Podlega on zresztą zupełnie adjutantowi swemu Villabona i ten to przedewszystkiem jest odpowiedzialnym za okrucieństwa spełnione w imię Pola. Innym wodzem Karlistów, stojącym obecnie na pierwszym planie ruchu jest Franciszek Valles. Żołnierz, w wojnie domowej osiwiały, jest on jednym z najniebezpieczniejszych rewolucyonistów półwyspu. Liczy obecnie lat 54. Nie bierze on z przekonania udziału w rokoszu przeciw rządom republikańskim, ale tylko z przyzwyczajenia jako „rewolucyonista nałogowy." Żaden z rządów dotychczasowych nie zadowolił go, przeciw wszystkim konspirował, i to pewna, że w razie ustalenia się Don Karlosa na tronie Hiszpanii spiskowałby przeciw niemu także. Valles ma komendę udzielną; w stosunku do innych wodzów karlistowskich przedstawia się dość korzystnie, nie dopuszcza się bowiem okrucieństw jak inni i

oszczędza nieszczęśliwą ludność. I Paschal Cucala jest jednym z najnowszych bohaterów karlistowskich. Syn ubogich rodziców, dzieckiem już oddawał się przemytnictwu; i dziś odznacza się niepospolitą przebiegłością, a obdarzony przytem wielkiemi zdolnościami wojskowemi, wybitne zajmuje w swem otoczeniu stanowisko. Wielu też innych jeszcze bohaterów dnia wydał ruch karlistowski, są to jednak po największej części osobistości nieznane dotąd wcale, nie podobna więc było dowiedzieć się bliższych szczegółów o charakterze ich i przeszłości Doświadczenie uczy zresztą, że i najpopularniejsi wkrótce stracą mir u swych żołnierzy, ustępując miejsca innym, znów kilkudniowym gwiazdom.

Proces Bazain'a.

(Rozprawa z 22. listopada.)

Zeznania dzisiejszych świadków są daleko mniej zajmujące od wczorajszych, odsłaniają one szczegóły wcale podrzędnej wagi. Gospodarz wiejski M o u l i n wysłany został w ostatnich dniach września z dwoma listami, z których jeden miał charakter urzędowy drugi zaś był przeznaczony dla marszałka Bazaina. Posłaniec ten wpadł w ręce Niemców; udało mu się wszakże depeszę połknąć a list do Bazaina zniszczyć. Przebywał potem czas jakiś w niewoli pruskiej.

Kapitan L a f e r t é. Na dwa dni przed kapitulacyą otrzymałem za pośrednictwem pruskiej głównej kwatery list od mojej matki z Tours, w którym między innemi znajdowało się doniesienie, że marszałkowa Bazaine przebywa w jednym z tamecznych klasztorów. Prosiłem o audyencyę u marszałka i zakomunikowałem mu tę wiadomość. Podziękował mi, mówiąc: Pierwsza to dopiero wiadomość, jaką o mojej żonie otrzymuję."

Żołnierz marynarki D o r d h e l l a, który służył w czasie wojny przy flotyli sekwańskiej wysłany został 11. Września z Paryża aby zaniósł do Metzu depeszę p. de Kératry zwiniętą w kształcie sygareta. Dnia 15. przybył do Thionville i zameldował się u pułkownika Turnier, który oświadczył mu stanowczo, że się nie przedrze do Metzu. Ponieważ nie mógł znaleść człowieka, któryby go zaprowadził przynajmniej w pobliże Metzu, wrócił do Tours, Paryż bowiem był już blokowany.

W Tours otrzymał od admirała Fourichon depeszę dla pułk. Turnier w Thionville; zaniósł ją, a pułkownik wręczył mu inną depeszę, którą znalazł był w balonie wysłanym z Metzu. Świadek jest przeświadczony, że płynąc przez Mozelę z łatwością byłby się dostał do Metzu, lecz pułkownik Turnier wstrzymał go.

Intendant R i c h a r d i urzędnik cłowy V a b r y opowiadają szczegółowo, jak z polecenia rządu obrony narodowej odstawili szczęśliwie z Luxemburgu do Thionville i Longwy 140 wagonów z prowiantami.

Następują zeznania kilku emisaryuszy, którzy nadaremnie czynili usiłowania aby dostać się do Metzu. i zawiadomić oblężonych o tem nagromadzeniu zapasów.

Murarz R i s s e był szczęśliwszym; zaniósł on w czasie, gdy już owe zapasy przybyły do Thionville, depeszę do Metzu i utrzymuje kategorycznie, że wręczył ją samemu marszałkowi.

B a z. Czy świadek może podać, jak byłem ubrany?

Ś w i a d e k. Marszałek miał na sobie mundur bez orderów i epoletów; dał mi 10 franków.

B a z a i n e. We wrześniu nosiłem zawsze bluzę i nigdy nie miałem ani *sou* przy sobie.

Ś w i a d. obstaje przy swojem zeznaniu skonstatowano zresztą, że przybył on w końcu września do Metzu i wstąpił w początku października do wojska jako ochotnik.

Wywołano znów pułkownika T u r n i e r i skonfrontowano ze świadkami Dordhellą i Rissem, co jednak nie doprowadziło do wyjaśnienia. Natomiast świadek F l a h a u t poświadcza, że spotkał Rissa w Metzu i dowiedział się z ust jego, że do Thionville nadeszło 140 wagonów z prowiantami.

Odczytano dalej zeznanie niejakiego A u t h e r n e t, który nadaremnie usiłował przekraść się z Metzu przez linie pruskie. Zgłosił on się u forpoczt pruskich podając, że jest cudzoziemcem wydalonym z fortecy w dowód czego okazał dekret wydalenia. Nie dano mu jednak wiary, a zatrzymawszy 8 dni w więzieniu odesłano do Metzu. Na odwrotnej stronie „dekretu wydalenia" napisał wyższy oficer pruski kilka słów. Świadek zaniósł ten papier do marszałka Bazaina, który spytał go ze zdziwieniem: „Więc pan widziałeś się z księciem Fryderykiem Karolem? Widzę tu jego podpis."

O b r o ń c a. Na dokumencie umieszczono po prostu rozkaz, aby przednie straże nie przepuszczały ludzi, zaopatrzonych w takie papiery.

W końcu, składało zeznania sześciu emisaryuszy, którzy nadaremnie usiłowali dostać się do Metzu.

KRONIKA.

β **Zamach na lwowskie studnie.** W dniu wczorajszym spostrzeżono rano, iż studnie publiczne, zasilane wodą z lasku Węglińskiego zaledwie sączyły. Zrewidowano przeto cały wodociąg i znaleziono, iż główny zbiornik, leżący na gruncie Panien Ormiańskich, został odkopany, brus jeden z drewnianego zbiornika wyrwany, rura prowadząca wodę do miasta wyjęta i woda na łąkę wypuszczona, co tem łatwiej było, ponieważ zbiornik ten leży na stoku góry i zaledwie 2 stopy pod ziemią. Ponieważ robota, z zepsuciem wodociągu połączona, była dość znaczna, przeto nie mógł jej kto inny, jak tylko ktoś interesowany uskutecznić. Podejrzenie pada na włościanina, w blizkości mieszkającego, iż zbiornik ten otworzył, aby dostać wody na własny użytek. Rekonstrukcya i śledztwo są w toku.

= **Z Tarnopola** donoszą nam, że we we wsi Magdalówce przyszło do zajść między patrolującym żandarmem a wieśniakami Żandarm użył broni i zranił 5 wieśniaków, poczem został rozbrojony i uwięziony. Przyczyna zajścia i bliższe szczegóły są nam dotąd nie wiadome.

* **Ciężkie uszkodzenie.** Wczoraj po południu z wozu drążkarza Wojciecha Śliwińskiego przejeżdżającego obok nowej tandety, spadła gruba deska na wyrobnicę Emę Loch zajętą czyszczeniem ulicy tak nieszczęśliwie, że Ema Loch została ciężko uszkodzoną w prawą nogę i że musiano ją odwieźć do szpitalu.

* **Kradzież wiadra ze studni.** Wczorajszej nocy między godz. 2. i 4. dobyli się niewiadomi dotychczas sprawcy do komórek domu pod l 25 przy ulicy Zamarstynowskiej a nic tam nie zastawszy zabrali ze studni wiadro z łańcuchem ważącym pół centnara.

* **Znaleziona waliza.** Dziś rano znaleziono na Wysokim zamku rozbitą walizę czarną, skórzaną, pochodzącą zapewne z kradzieży w niewiadomem jeszcze miejscu.

* **Napad.** Wczorajszej nocy około godz. 3. napadli dwaj nieznajomi męczczyzni w ulicy Głębokiej powracającego do domu wyrobnika Krystiana Fallenbacha i obili go tak mocno, iż tenże lekarskiej wezwać musiał pomocy. Na drugi dzień wyśledzono nocnych napastników w osobie murarza Kaspra R. i rzeźnika Józefa Z. zamieszkałych przy ulicy Krzyżowej. Wytoczono przeciw nim śledztwo karne.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Jan Ławrowski gr. kat. pleban w Odrzechowie, dyecezyi przemyskiej zmarł dnia 19. września 1873 przeżywszy lat 68. Do parafii tego probostwa należy 1651 dusz. Prawo patronatu wykonują spadkobiercy po ś. p. Xawerze Urbańskim. — Ks. Jan Wańkowicz, pleban obrządku gr. kat w Dobrej, dyecezyi przemyskiej, zmarł dnia 28. września 1873 licząc lat 63. Do parafii tego probostwa należy 2494 dusz. Prawo prezenty przysłuża J. O. księciu Władysławowi Czartoryskiemu. — Ks. Jan Lankiewicz proboszcz obrządku gr. kat. w Podbużu, dyecezyi przemyskiej, zmarł dnia 20. sierpnia 1873 przeżywszy lat 72. Do parafii tego probostwa wraz z filią w Podbużu wyżnym należy 1451 dusz. Prawo patronatu wykonuje wiedeńskie towarzystwo lasowe. — Ks. Dyonizy Lewicki gr. kat. proboszcz w Koniuszkach królewskich dyecezyi przemyskiej umarł dnia 2. września 1873. Do parafii tego probostwa należy 1082 dusz. Patronem jest pan Konstanty Morawski.

— **Odczyty Towarzystwa pedagogicznego,** o których donosiliśmy przed tygodniem, zaczną się dnia 1. grudnia b. r. w sali ratuszowej, gdzie też następnie odbywać się będą codziennie od godziny 4. do 5. wieczorem z wyjątkiem świąt i niedzieli. Wszystkich odczytów będzie przeszło 50, abonament na cały sezon wynosi od osoby: bilet na salę 8 złr., na galeryę 3 złr. Wykładać będą pp. S. Amborski: „Ustęp z historyi literatury francuzkiej"; dr. Ciesielski: „O czynnościach żywotnych świata roślinnego"; W Kozłowski: „O historyi powszechnej"; dr. F. Kreutz: „Z geologii"; dr. A. Kuliczkowski: „Ustęp z historyi literatury polskiej"; dr. Radziszewski: „O chemicznych i fizycznych własnościach wody i powietrza"; dr. Z. Samolewicz: „Ustęp z literatury starożytnej"; dr. Stanecki: „O niektórych wiadomościach z kosmografii"; J. Tretiak: „O Cydzie i Don-Kiszocie"; Br. Zawadzki: „O Mikołaju Reju" i dr. J. Żuliński: „O czynnościach fizyologicznych człowieka."

— **Nowy kometa,** odkryty niedawno przez p. Coggia w Marsylii a jednocześnie prawie także przez prof. Winnecke w Strasburgu, według obliczeń astronomicznych porusza się w kierunku Węża i Wagi od strony Herkulesa, i dnia 4. grudnia najbardziej zbliży się do ziemi, poczem zniknie prędko. Jestto siódmy z odkrytych w tym roku kometów.

— **Nadworny browar monachijski** po dłuższej przerwie został niedawno znów w ruch wprawiony i otwarty dla publiczności, ztąd ogromna radość między Monachijczykami, którym historyczny ten zakład dostarcza wybornego piwa po 8 ct. za litr.

— **O wycieczce podbiegunowej** okrętu „Tegetthoff" który jak sobie czytelnicy nasi przypomną przed dwoma blisko laty wypłynął był z Tryestu, a od 23. sierpnia r. 1872 kiedy to mijał już wody na wysokości „Nowoji Zemlii" żadnej o sobie zgoła nie dał wieści, dr. Hochstetter ogłasza w dziennikach wiedeńskich co następuje: „Muszę niestety skonstatować że od przyjaciół naszych i ziomków na okręcie „Tegetthoff," o Weyprachcie i Payerze, żadne do tej chwili nie nadeszły wiadomości. W fakcie tym wszakże pomimo całej niecierpliwości i obawy z jaką wiadomości onych wyglądamy, nie powinniśmy jeszcze upatrywać złego znaku co do losów wycieczki Przeciwnie, pocieszać się możemy myślą, że im szczęśliwiej wiodło się ekspedycyi, zaprowiantowanej zresztą na trzy lata, im głębiej dotarła ona w strefy, gdzie nawet czółna rybaków zapędzających się za wielorybami nigdy nie postały jeszcze, tem większe jest prawdopodobieństwo że nie mogła przesłać wiadomości o sobie. Co do mnie, przekonany jestem, że „Tegetthoff" po rozłączeniu się d. 23. sierpnia 1872 z „Isbjörnem" i pożegnaniu hr. Wilczka starał się bądź co bądź opłynąć „Nowoją Zemlję" ażeby jeszcze przed zimą zawinąć do jednej z przystani sybirskich, najprawdopodobniej u przylądka Czeljuskin i tam przezimować, jak to nawet było ułożonem. Ponieważ jednak nie mamy żadnej o tem wiadomości, a byłoby to niezawodnie nastąpiło w ciągu minionego lata gdyby ekspedycya w istocie dotknęła była wybrzeży sybirskich, posiadających stacye pocztowe, przypuścić należy że pęd kry w jesieni r. 1872 nie pozwolił „Tegetthoffowi" dotrzeć do owych wybrzeży i że musiał on przeto przezimować gdzieś na dostępniejszem polu lodowem. Być nawet może, że zatrzymał się na północno wschodnim krańcu „Nowoji Zemlii, dokąd w tym roku o ile wiadomo nie dotarł żaden okręt. Jeśli zaś z puszczeniem kry w lecie tego roku mógł „Tegetthoff" popłynąć dalej na Wschód, to roznmie się nie spotkał tam już wcale statku, za pośrednictwem którego mógłby był dać wiadomość o sobie W przeciwnym razie, t. j. gdyby dopiero pod koniec minionego lata zawinął do której z przystani na północnem wybrzeżu Syberyi możemy mieć nadzieję, że otrzymamy wkrótce od niego pożądaną wiadomość. W każdym razie przyjaciele nasi pod biegunem przebywać muszą teraz drugą próbę ciężką, drugą zimę."

— **Nic już nie masz nowego na świecie,** wszystkie prawie wynalazki, któremi szczyci się czas nowożytny, jak się pokazuje znane były w świecie starożytnym. I tak n. p. w szczękach mumij egipskich, liczących po kilka tysięcy lat znajdowano zęby złotem plombowane, w Quite wykopany szkielet miał nawet zęby sztucznie wprawiane; obecnie zaś pokazują w Neapolu wydobyte w Herknlanum i Pompeii instrumenta chirurgiczne, zupełnie podobne do dzisiejszych, a w ruinach Niniwy znalazł Layard rozmaite szkła powiększające.

— **Praktyczna pomoc.** Do magistratu miasta Bairenth zgłosił się 50-letni człowiek z prośbą, ażeby mu pozwolono podczas jarmarku urządzić grę w kostki, motywując swą prośbę tą okolicznością że nie mając już włosów na głowie niezdolny jest do pracy Dobroczynny magistrat nie udzielił mu koncesyi na urządzenie gry w kostki, lecz uwzględniając łysinę petenta sprawił mu perukę. Teraz pewno biedak ten będzie już mógł pracować.

— **Przeciętna długość życia ludzkiego** nie zmniejsza się jak powszechnie mniemano do niedawna, lecz przeciwnie powiększa się, czego dowodem porównanie dat śmiertelności naszych czasów z datami ubiegłych wieków. W Genewie od r. 1560 prowadzi urząd gminny dokładne rejestry zmarłych które wykazują właśnie, że podczas gdy przed trzema wiekami przeciętna długość życia wynosiła 22 lat i 6 miesięcy, obecnie wynosi ona 40 lat i 5 miesięcy, powiększyła się więc prawie w dwójnasób. Tak samo w Paryżu w wieku czternastym umierała do roku w przecięciu 1 osoba na 16; dziś umiera 1 na 32. Statystyka, z której wyjmujemy powyższe cyfry, dowodzi dalej wbrew zdaniu pessymistów, że ludność czasów dzisiejszych w ogóle pod każdym względem i w każdym kierunku ma się lepiej niż w wiekach dawniejszych

— **Krzyże francuzkiej legii honorowej** posiadają cztery tylko panie, mianowicie: p. Dubar, przełożona klasztoru żeńskiego de l' Espérance w Nancy, znana pod nazwiskiem zakonnem siostry Wiktoryi, p Róża Bonheur, znana artystka malarka, odznaczona jeszcze za czasów cesarstwa; lady Pigolt, której p. Thiers nadał krzyż legii za zasługi samarytańskie, położone w czasie wojny ostatniej, i w końcu panna Berta Rocher w Hawrze, znana z dobroczynności w całej Francyi, założycielka wielkiego szpitalu w Hawrze.

— **Gmach tuileryjski** w Paryżu, w znacznej części zburzony przez komunistów, jak donosi *Gaulois*, zniesiony będzie zupełnie a na jego miejscu stanie tylko pomnik historyczny — niewiadomo wszakże jaki.

— **Ruleta** oraz „Trente et Quarante" traci powoli wszędzie prawo obywatelstwa. Wypędzona z Hamburga i Wiesbadenu, wypłoszona z Helgolandu i Baden-Baden, schroniła się była w miejsca mniej dostępne dla oka gorszących się nią, w góry alpejskie kantonu szwajcarskiego Wallis, ażeby bądź co bądź utrzymać się w środkowej Europie U wód Saxon les Bains potężna bogini szczęścia zebrała szczupłe koło swych wyznawców, umykających z Homburga i Badenu. I tam wszakże doścignęła ją Nemezis w postaci wniosku przedłożonego szwajcarskiej radzie związkowej o zakazanie z dniem 1. stycznia 1876 w całym obrębie Szwajcaryi wszelkich gier publicznych a tem samem rozwiązanie banku w Saxon les Bains. Deputowani kantonu Wallis usiłowali przeprowadzić bodaj przedłużenie terminu tego strasznego wyroku aż do roku 1878, najprawdopodobniej jednak nic w tym względzie nie wskórają. Gdy uchwała Rady związkowej szwajcarskiej nabierze mocy ustawy, to pozostanie w całej Europie jeszcze tylko Monako Mekką dla pielgrzymujących do bóstwa zielonego stolika.

— **Nazwany „figlarzem"** (farceur) przez kapitana Charet, świadek w procesie marszałka Bazain'a pan Arnoux-Rivière, wyzwał tegoż kapitana na pistolety. Charet zrazu przyjął wezwanie, na drugi dzień jednak oświadczył, że bić się nie będzie tylko na zwyczajną broń oficerską, na pałasze. Sąd polubowny do którego się odniesiono, przyznał słuszność żądaniu p. Rivière, pomimo to kapitan Charet obstaje przy swojem i dla tego pojedynek dotychczas nie przyszedł do skutku.

— **Na konto Ameryki** pozwala sobie dziennikarstwo starego świata wielu humbugów, własnego fabrykatu. Do takich zaliczamy taką np. notatkę kronikarską. Nowo wydawany dziennik pewien w Now. Orleanie w Ameryce w prospekcie swym ogłasza między innemi; „Prenumerata kwartalna wynosi 2 dolary. Każdego kwartału otrzymują abonenci autogram jakiego sławnego łotrzyka, na święta Wielkanocne żakiet wiosenny a na św. Jana nowy kapelusz. Każdemu też z abonentów co sześć tygodni redakcya da podstrzydz włosy a w razie potrzeby także zaszczepić ospę. Kto za trzy lata naraz z góry złoży prenumeratę po śmierci zaszczycony będzie pięknym nekrologiem i otrzyma ładną trumnę albo sześć srebrnych niedętych łyżek

— **Skąpiec** pewien w Londynie zagłodził się niedawno na śmierć, jak wykazała przedsięwzięta na trupie sekcya. Zostawił około 3000 złr. w złocie i banknotach, a oprócz tej gotówki znaczną sumę w rewersach bankowych. W pomieszkaniu nieboszczyka znaleziono parę próżnych flaszek z wina i kilka kawałkow zeschłego chleba. Od kilku miesięcy żywił on się tylko okruszynami chleba i nie wychodził prawie z pomieszkania, skutkiem czego popadł w rodzaj obłąkania, w którym to stanie ostatkiem już sił pracować zaczął nad rozprawą „O uszczęśliwieniu świata". W żołądku zmarłego nie znaleziono po śmierci ani śladu jakiegokolwiek pożywienia.

Notatki literacko-artystyczne.

(T) **Opera.** Na dzień 25. b. m. zapowiedział afisz wielki quodlibet muzykalny na benefis a zarazem pożegnalny występ panny Rivoli-Mecenzeffi. Oddział pierwszy rozpoczął się uwerturą z opery Herolda p. t. *Zampa*, wykonano bardzo słabo. P. Schirer dyrygował bezbarwnie i bez zrozumienia myśli kompozytora. Po uwerturze nastąpił trzeci akt *Fausta:* Panna M., której siły fizyczne nie dopuszczają zbyt częstego występowania, była widocznie znużoną i nieusposobioną Zaszkodził jej też nieszczęśliwy wybór; bez porównania lepiej byłaby wypadła pierwsza odsłona aktu czwartego, gdzie (w scenie przed kościołem) artystka jest prawdziwie świetną. Natomiast ballada i arya z brylantami, wyszły znów słabo; ostatnia zaś, szczególniej początek z trylem, raziła brakiem czystości w głosie. Panna Wajcówna zwracała na siebie uwagę energicznym śpiewem i dobrem cieniowaniem nizkich nut w kwartecie. Scena i arya 4go aktu *Żydówki* Halevy'ego wypadła dość niefortunnie. P. Menkes fatalnie poplątał się z orkiestrą, która chyba z tego ustępu nie odbywała wcale prób.

Oddział drugi zaczął się uwerturą z *Oberona* Webera. Po bladym początku mile uderzyło ucho jaśniejsze wykonanie średnich rysunków; lecz finał wykonano znów zbyt powoli bez życia i animuszu, jaki tu uwydatnić należało. Po odegraniu uwertury nastąpiła kawatina z opery Rossiniego: *Cyrulik sewilski.* Arya ta straciła już dziś wiele uroku, ponieważ lada dyletantka czując się powołaną do śpiewania jej, niemiłosiernie ją kaleczy. W całej Europie dwie tylko śpiewaczki umieją się godnie wywiązać z trudnego zadania a mianowicie: Adelina Patti i Wiktorya Volpini. Słuchając je uczuwa się dopiero owe artystyczne rozkosze, jakiemi inne śpiewaczki, karykujące wspomnianą aryę, nigdy nie zdołają nas przejąć.

Panna Mecenzeffi w pierwszych taktach, w wyrazach *Una voce poco fa* zamiast śpiewać równemi nutami, jak chce autor, zaczęła dodawać szesnastki krótkie przy ósemkach z kropkami a nakoniec zasypała nas takim gradem różnych kadencyi, pasażów, fajerwerków własnego utworu, iż z trudnością przychodziło nam poznać tę tak oklepaną aryę. Była to raczej transkrypcya aryi utworu panny M, której dodatki nie wyszły Rosiniemu wcale na korzyść. Wybornie, najlepiej z całego przedstawienia od-

śpiewała beneficyantka mazurek Chopina: *Czyjaż wina?* Z wyjątkiem drugiej części, odśpiewanej ze zbyt wyuczonem, zimnem obmyśleniem, całość wypadła świetnie i bez zarzutu. Publiczność grzmotem oklasków przyjąwszy artystkę, zniewoliła ją do powtórzenia mazurka.

Na zakończenie dano drugi akt z opery Meyerbeera: *Dinorah*. Dwie pierwsze sceny pierwszej odsłony dobrze odśpiewała panna M., lecz walec wyszedł bez tempa (*alla breve*) i z fałszywą intonacyą; powtórzenie echa po *forte* na *pianissimo* było nieczyste i bez modulacyi. Występując po raz pierwszy w *Dinorze*, odśpiewała artystka ów ustęp tak świetnie, że obecne niepowodzenie złożyć można jedynie na karb wspomnianego już zmęczenia. Najlepiej udała się arya z akompaniamentem dublowanego kwartetu strunnego: zbyt tylko gwałtownie po *pianissimach* brała panna M. *forte* wysokie nuty zakończenia. P. Olski dość czysto i energicznie odśpiewał swoją trudną i niewdzięczną aryę; p. Koncewicz grubo zgrzeszył ostatnią fałszywie odśpiewaną nutą W drugiej odsłonie 2go aktu rozchodziła się panna M. kilkakrotnie w tempie z orkiestrą, przyczem jednak wiele przytomności okazywali skrzypacy i fleciści. Tercet finałowy, którym się zakończyło quodlibet muzykalne, powiódł się bardzo dobrze.

Panna M. jest artystką nader sympatyczną, posiada milutki i to wysoki sopranik, jako śpiewaczka wokalizaturowa powinna jeszcze wiele pracować nad *gammami* i *trylami* a pewną być może przy wysokim talencie niepośledniego powodzenia. Nie mając dość silnego organu, aby podołać pięcioaktowym wielkim operom, powinna się podejmować tylko mniejszych, dostępnych dla jej głosu partyi, jakich jej dostarczają następne opery:

Marta Flottowa, *Dinorah* Mayerbera, *Romeo i Julja* Gounoda, *Lunatyczka* Belliniego, *Cyrulik Sewilski* Rossiniego, (tylko bez dodatków) *Don Pasquale* Verdiego, *Nieszpory Sycylijskie, Traviąta, Bal maskowy*, (partya pazia), *Mignon* wreszcie *Córka pułku* Donizettego oraz Mozarta *Flet zaczarowany* i *Don Juan* (partya Zerliny), która to ostatnia zdaniem naszem staćby się mogła dla niej najświetniejszem polem popisu. Z polskich utworów nadawałyby się najwięcej Moniuszki *Flis* i *Verbum nobile*, *Halka* bowiem wymaga silnego, rozległego głosu i wielkich sił fizycznych, których Opatrzność poskąpiła pannie M.

Posiadając bardzo szczęśliwe warunki zewnętrzne, piękną grę, sympatyczne i miłe maniery, śmiałość i swobodę sceniczną oraz czyste frazowanie, może panna M przy pracy zająć piękne miejsce między drugorzędnemi sopranistkami europejskiemi. Mówię: „drugorzędnemi" — gdyż pierwszorzędnemi są tylko znane w całym świecie: Adellina Patti, Krystyna Nilson, Nelli Harriss i Wiktorya Volpini, (największą, niezrównaną koloraturę posiada fenomenalna Patti) — z któremi trudno współzawodniczyć, są to bowiem, że się tak wyrażę, muzykalne monarchinie operowego świata — a prócz ogromnego głosu posiadają wielkie siły fizyczne.

O pannie Schirer, o jej kadencyach i nowym pomyśle przypinania czarnych kokardek do botfortów — zamilczymy.

Publiczność zebrała się licznie; nie tak licznie jednak jak się na pożegnalnym i benefisowym wieczorze ulubionej artystki spodziewać było można Powodu szukać należy w wyborze rzeczy bardzo znanych. W ogóle publiczność znudzona już i zniechęcona tem, że ją nieustannie karmią staremi operami. Niepewny, przejściowy stan, w jakim się obecnie znajduje przedsiębiorstwo teatralne, bardzo szkodliwie wpłynąć może na rozwój i powodzenie instytucyi; wiadomo nam z pewnego źródła, że lepsza część tutejszych sił wokalnych nie otrzymując nowych partyi do wyuczenia, z obawy, że opera w obec nowego porządku rzeczy całkiem upadnie i rozwiąże się, uczy się na gwałt swych partyi po niemiecku, chcąc sobie na wszelki wypadek zabezpieczyć przyszłość.

W interesie dyrekcyi i publiczności godziłoby się zapobiedz gorszącemu zniechęceniu i zwątpieniu oraz zapewnić byt operze. Ci co w rozwiązaniu opery upatrują warunek powodzenia dramatu i komedyi mylą się bardzo, gdyż Lwów zbyt się już do niej przyzwyczaił, aby się samemi dramatycznemi reprezentacyami mógł zadowolić. Akcyonaryusze przyszłego towarzystwa przyjaciół sceny nar. okazują tak wielki brak energii, że nie dają bynajmniej rękojmi pomyślnego załatwienia sprawy, która z każdym dniem staje się więcej palącą.

GOSPODRASTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

+ Lwów d. 25. listopada 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

W ostatnim tygodniu temperatura przybrała już zupełnie cechę zimową. Śnieg spadł prawie wszędzie a termometr spadał do 8 stopni poniżej zera. W wschodnich powiatach śnieg był daleko obfitszy niż w zachodnich. Stan dróg jest wyborny, ale mimo to powszechnem jest utyskiwanie frachtowników na brak transportów, których dostarczała im w ubiegłym roku obficie budowa kolei żelaznych i dowóz drzewa. Z robotników tracze i młocarze mają największy zarobek w tej chwili a obok nich robotnicy zajęci przy kolei żelaznej. Zarobek tych ostatnich jest najregularniejszy najtrwalszy a stosunkowo i najlepszy.

Ruch w handlu towarowym nie był świetny także i w ubiegłym tygodniu. Spiritus zasługuje przedewszystkiem na uwagę. Zaraz po żniwie płacono za ten artykuł (80 tralles 41 miar.) 23 zł. a obecnie cena spadla na 18 zł. Z dostawą w lutym płacono za spiritus 17 zł. Taki stan cen w obec wysokiej ceny zboża przekonuje nas, że przesilenie pieniężne niekorzystnie wpłynęło na tę gałęź handlu. Właściciele gorzelni galicyjskich muszą dla braku gotówki szybko spieniężać swoje zapasy a kupcy z tego samego powodu nie spieszą się z popytem. Wiedeńskie firmy zakupiły w Galicji około 10.000 wiader a według zdania doświadczonych spekulantów obrót aż do przyszłego sezonu handlowego wyniesie 200.000 centnarów. W ostatnim tygodniu wynosiły transporty: w Brodach 112 centnarów, w Tarnopolu 513 centnarów w Czerniowcach 733 cent., w Stanisławowie 148 cent., w Kołomyi 209 cent.. we Lwowie 481 cent. — Znacznie wzmogły się transporty mąki, co jest w każdym razie wskazówką panującego niedostatku. Transporty wynosiły: we Lwowie 1521, w Tarnopolu 1630 w Brodach 3082, w Przemyślu 3100 a w Tarnowie 1890 centnarów. Mąkę zakupowała przedewszystkiem Galicya na konsumcyę a otręby wysyłano do górnego Szląska. Handel rzepakiem ustał prawie zupełnie za granicą a w Galicji zapasy są już na wyczerpaniu. Mimo to transporty były wcale znaczne i wynosiły: w Czerniowcach 440, w Stanisławowie 681, w Tarnopolu 1280 we Lwowie 635, w Podwołoczyskach 1215, w Brodach 199, w Rzeszowie 489, w Tarnowie 780 a w Bochni 210 centnarów. We Lwowie płacono za 150 funtów 9 zł. a transporty wysyłano po większej części do Prus. — Transporty futer i skór wynosiły w Brodach 221, we Lwowie 80, w Tarnopolu 121 w Tarnowie 28, w Bochni 23 centnarów. — Wyjątkowo przesłano w ubiegłym tygodniu przez Galicyę do Niemiec 63 centnarów tranu rybiego z Podwołoczysk. Także 35 centnarów potażu wysłano z Rossyi na Galicyę do Morawy. — Na Podwołoczyska przewieziono do Galicyi 83 a na Brody 121 centnarów ryb suszonych z Donu. Transporty te były przeznaczone dla Lwowa Przemyśla i Tarnowa. -- Z Odessy wysłano na Podwołoczyska i Galicyę 7 centnarów surowego jedwabiu dla Berlina. Artykuł ten był zabezpieczony na wysoką kwotę. — Na Podwołoczyska wysłano do Drezna i Lipska 53 centnarów trzew barauich. — Transporty włosienia dla Austryi i Czech wynosiły w Brodach 123, w Tarnopolu 11, w Podwołoczyskach 129 a w Czerniowcach 149 centnarów.

Transporty lnu konopi i kłaków wynosiły w ostatnim tygodniu: W Kołomyi 200 centn. w Stanisławowie 381 centn. w Bukaczowcach 79 centn. w Podwołoczyskach 149 centn. w Tarnopolu 417 centn. we Lwowie 289 centn. w Gródku 621 centn. w Przemyślu 77 a w Łańcucie 557 centnarów. Transporty te wysłano do Morawy Szląska i Czech. — Transporty wełny: w Podwołoczyskach 227, we Lwowie 18 a w Suczawie 83 centnarów, które wysłano do Prus i do Morawy. — Handel jajami znacznie się podniósł. W handlu hurtownym płacono za kopę 1 zł. 20 ct. —1 zł. 40 ct. Wywóz skierowany był do górnego Szlązka, Wrocławia, Berlina, Anglii, Hamburga a po części do Warszawy. Wysłano z Podwołoczysk 503, z Tarnopola 87, z Brodów 45, ze Lwowa 88, z Gródka 63, z Przemyśla 291, z Jarosłowia 311 z Rzeszowa 770, z Dębicy 320 a z Tarnowa 886 centnarów. — Na groch był popyt z górnego i austryackiego Szląska, tudzież z Wrocławia. Za 200 ℔ płacono 7—10 zł. — Olej rzepakowy był mało poszukiwany. Za centnar płacono 22 zł. 80 ct. –23 zł. 80 ct. — Drzewo opałowe podrożało w ostatnim tygodniu na wszystkich targach galicyjskich. Z Dębicy wysłano znaczniejsze zapasy do Tarnowa, wzdłuż kolei lwowsko-czerniowieckiej i Albrechta wysyłano do Lwowa a z Złoczowa do Tarnopola wysłano 170 sąż. — Dowóz drzewa materjałowego i budulca wzrasta na stacyach w Bogumiłowicach Tarnowie i Gródku.

Handel zbożowy był ożywiony a ceny ustaliły się. Dowóz zboża rossyjskiego do Brodów i Podwołoczysk jest tak znaczny, że część zapasów złożoną być musiała pod gołem niebem. Wszystkie magazyny są przepełnione zbożem. Także i w Tarnopolu magazyny nie mogą pomieścić dowiezionego zboża. Wkrótce nadejdzie do Brodów z kolei brzesko-kijowskiej transport żyta wynoszący 200.000 centnarów. Brody zajęły już stanowisko ważnego punktu handlowego. Podwołoczyska otrzymają dużo pszenicy jęczmienia i nasion olejnych, poczęści z najbliższych okolic drogą kołową a poczęści koleją Odeską z Rossyi. Kolej odeska zostająca jak wiadomo pod zarządem kontradmirała poznała trochę za późno, że jej polityka taryfowa przysparza tylko znaczne transporty kolei brzesko-kijowskiej. Tej okoliczności zawdzięcza świat handlowy znaczne zniżenie ceny frachtu za zboże i owoce strączkowe na kolei odesskiej i rokowanie jej zarządu z przytycznemi kolejami o dostarczanie próżnych wagonów. Pszenicę wywożono z Czerniowiec, Suczawy i ze wszystkich większych stacyj kolei lwowsko-czerniowieckiej, dalej z Podwołoczysk i Tarnopola, wreszcie z Bogdanówki, Borka wielkiego, Jezierny, Zborowa, Złoczowa i Lwowa tak dla młynów galicyjskich jakoteż i zagranicy. Żyto kupowano na potrzeby konsumcyjne Galicyi i do wywozu. Jęczmień ciężkiej wagi kupowano dla browarów i do wywozu. Owies wywożono w znacznych zapasach z zachodniej części kraju do Prus.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct. — 13 zł. – ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 75 ct. — 10 zł. — ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. -- ct. -- 7 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł. – ct. Ruch był pomyślny. Owies wywożono do Prus. Tarnów: pszenica 190 ℔ 12 zł. 75 -- 13 zł. — ct., żyto 180 ℔ 9 zł. 50 ct. -- 9 zł. 75 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct., — 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł.75 ct. — 4 zł. — ct. Ruch był ożywiony we wszystkich gatunkach zboża. Od ośmiu dni kupcy wywożą owies do górnego Szląska i Niemiec. Dębica: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct. — 12 zł. 75 ct. żyto 180 ℔ 9 zł. 50 ct. — 9 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 25 ct. — 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. — 3 zł. 75 ct. Ruch był pomyślny choć dowóz osłabł. Owsa poszukiwano dla wywozu. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 12 zł. 25 ct. 12 zł. 50 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 75 ct. — 9 zł. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. – ct. — 7 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. — 3 zł. 75 ct. Ruch był ożywiony we wszystkich gatunkach zboża. Wysłane zapasy pszenicy nadeszły z Tarnopola dla młynów. Jarosław: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 — 12 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. — 9 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 6 zł. 50 ct. — 7 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. — 3 zł. 80 ct. Ruch był nadzwyczajnie ożywiony. Wywieziono wielkie zapasy pszenicy do Ołomuńca i Prerau, owsa do Pragi i Berlina. Pszenicę kupowano dla młyna parowego w Tarnopolu. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 11 zł. 75 ct. - 12 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 75 ct. — 9 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 50 ct. — — 7 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 60 ct. — 4 zł. Ruch był ożywiony. Do górnych Węgier wysłano około 9000 centnarów żyta i pszenicy. Tutejsze młyny parowe sprowadzały pszenicę z Tarnowskiego państwa. Owies był poszukiwany dla wywozu. Lwów: pszenica 190 ℔ 12 zł. 25 ct. — 12 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 25 ct. — 8 zł. 85 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 25 ct. — 6 zł. 75 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 20 ct. — 3 zł. 60 ct. Z terminem dostawy w styczniu i lutym pszenica 12 zł. 50 ct., żyto 8 zł. 50 ct. jęczmień 7 zł. Komisanci i kupcy rozwijają wielką czynność. Ruch był ożywiony. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 ct. -- 12 zł., żyto 180 ℔ 7 zł. 50 ct. — 8 zł. 25 jęczmień 158 ℔ 5 zł. 75 ct. — 6 zł. — ct., owies 112 ℔ 3 zł. 10 ct. — 3 zł. 40 ct. Ruch był ożywiony a dowóz trwały i znaczny. Brody: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 ct. — 12 zł., żyto 180 ℔ 7 zł. 50 ct. — 8 zł., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 15 ct. — 5 zł. 50 ct., owies 112 ℔ 2 zł 80 ct. — 3 zł. 25 ct. W ostatnim tygodniu dowóz czynił 180.000 centn. a wielkie zapasy są oczekiwane. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 11 zł. 75 ct. 12 zł., żyto 180 ℔ 7 zł. 25 ct. — 8 zł., jęczmień 158 ℔ 5 zł. — 5 zł. 50 ct. owies 112 ℔ 2 zł. 75 ct. — 3 zł. 50 ct. Ruch był pomyślny a ceny korzystne gdyż zboże kupowano nietylko dla wywozu do północnych Niemiec lecz także do południowej Rossyi. Zboże w gorszym gatunku dowiezione w ostatnim tygodniu do granicy kupowały tylko młyny po najniższych cenach.

Bydła rzeźnego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 820 sztuk, które wysłano dalej do Oświęcimia. W obrębie kolei Karola Ludwika wysłano 180 sztuk.

Do Wiednia wysłano 41 koni. Przykry stan stosunków pieniężnych odbił się także niepomyślnie w handlu końmi powozowemi. Ceny koni roboczych i zbytkowych spadły i podniosą się prawdopodobnie dopiero na wiosnę.

W handlu węglem ożywił się ruch na wszystkich zachodnio-galicyjskich targach. Ceny podniosły się znowu na centnarze o ½ srgr. t. j. o 3 centy.

OSTATNIA POCZTA.

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi dzisiaj, że sejmy krajowe będą mogły obradować do 10. stycznia.

Posiedzenie sejmu węgierskiego z 25. listop. było bardzo ciekawe. Na porządku dziennym stała ustawa o pożyczce. Horn potępiał stanowczo projekt rządowy, nazywając jego warunki niesłychanemi. Za 64 milionów w gotówce zastawia rząd dobra państwowe wartości co najmniej 400 milionów, które pozostać mają jeszcze pięć lat w posiadaniu konsorcyum. Minister skarbu odpiera świetnie zarzuty a po nim wśród ciszy w Izbie zabiera głos baron Senyey. Mowca zgadza się na projekt rządwoy ze względu na położenie przymusowe, które sprowadził nie sam rząd lecz wszyscy w ogóle, ze względu na spodziewane polepszenie sytuacyi w przyszłości. Mowca wie, że kraj oczekuje od niego wyłuszczenia planów (*senzacya*). Mowca uczyni to w porze właściwej i na stosownem miejscu. Dzisiaj nie należy ukrywać przed krajem przykrego położenia finansów. Z góry musi wyjść przykład, jak należy kraj uwolnić od klęsk uczciwą pracą, oszczędnością i porządkiem. W tym celu potrzebne są znaczne redukcye. Jeżeli z niejednej strony wspominają o konserwatywnym kierunku i konserwatywnej oszczędności, to mowca widzi w w tym konserwatyzmie tylko patryotyczną oszczędność, która nie oglądając się na przesady i ulubione idee ogranicza się do niezbędnych potrzeb. Takie hasło mowca chętnie napisze na sztandarze konserwatyzmu i jest przekonany, że pod tym sztandarem pozyska większość w narodzie (*wielka, długo trwającą senzacyą, burzliwe zaprzeczenia z lewicy*) Nie mówię, rzekł mowca, że pozyskam większość dla siebie lecz dla takiego sztandaru; ale chwila jest nadto groźną, ażeby rozpocząć można taką walkę. Także i mowca uznaje, że pomoc jest możliwą tylko na drodze parlamentarnej. Przy dzisiejszem gospodarstwie jednakże zagrożony jest system parlamentarny a nawet najwyższe dobro kraju. który wyżej stoi niż ten system. Dzisiaj pomoc jest jeszcze możliwą i dla tego mowca zgadza się na projekt pożyczki. Po mowie Senyeya zawieszono posiedzenie a potem Simonyi przemawia przeciw przedłożeniu. — *Pester Corresp.* donosi, że baron Senyey wieczorem po posiedzeniu wyjechał do Wiednia.

Arcybiskup hr. Ledóchowski otrzymał nowe pozwy na dzień 23. grudnia za mianowanie 4 wikaryuszy bez uwiadomienia rządu.

Kuryer poznański donosi, że dnia 22. b. m. pod wieczór przybyli do pałacu arcybiskupiego w Poznaniu exekutorowie sądowi z kilkunastu policyantami dla zabrania mebli z powodu niezapłacenia grzywien naznaczonych wyrokiem sądowym. Zabrali meble wśród deszczu na wóz niekryty, wskutek czego meble znacznie musiały ucierpieć. Ludność na ulicy przed pałacem i na Chwaliszewie głośno objawiała swe oburzenie.

Rada związkowa niemiecka uchwaliła wniosek pruski o rozwiązaniu parlamentu niemieckiego

Z poniedziałkowego posiedzenia Zgrom. nar. podamy w krótce szczegółowe sprawozdanie. Odczytano na niem podziękowanie Mac-Mahona, w którem znajdują się te słowa „Oddając mi władzę na lat 7 chcieliście mieć rękojmię bezpieczeństwa, które jedynie jest w stanie zapewnić krajowi pomyślność. Znajdziecie we mnie stanowczego obrońcę porządku i wiernego wykonawcę uchwał zgromadzenia".

Włoska izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu z 24 b. m. jednogłośnie wniosek Manciniego względem utworzenia międzynarodowego trybunału polubownego.

Rząd włoski zabronił odbycia w Turynie zgromadzenia ludu w sprawie powszechnego głosowania.

Zapewniają że kongres amerykański przyjmie politykę pokojową.

Dwa okręty wojenne angielskie przybyły do Santjago.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 26. listop. O ile nadeszły tu wiadomości uchwaliły wszystkie sejmy wysłanie adresu gratulacyjnego do Najj. Pana z powodu 25-letniej rocznicy Jego rządów.

Peszt, 26. listop. W izbie deputowanych odparł Baltazar Horwath zdanie Senyey'a, że zbawienie Węgier wyjść może tylko z konserwatywnego obozu. Ustawę o pożyczce przyjęto 201 głosami przeciw 120. Szlavy ma trwać w zamiarze ustąpienia i proponować gabinet przejściowy z Trefortem lub Szaparym na czele.

Wiedeń, 26. listop. *Wiener Zeitung* zamieszcza nominacyę hr. Paara ambasadorem austryackim przy Stolicy Apostolskiej.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa

Dnia 26. Listopada

Hotel Zorza:

Pp. hr. Dembiński A., z Rossyi. — hr. Leduchowski K., z Rossyi. — Kirchmayer J. z Krakowa. — Tomicki W., z Polski, — Wolański M., z Pauszówki.

Hotel Angielski:

Pp. br. Hainberger I. z Wiednia. — Kuczkowski E., z Kołomyi. — Anlauf J., z Bystrowic. — Jasiński F., z Zahajpola. — Jaworski A., ze Skwarzawy. — Lang L., z Wolicy. — Piliński K. z Tarnowca.

Hotel Europejski.

Pp. Ibjański P. z Rowna. — Popławski E., z Rossyi. — Stecki A., ze Srodopolca. — Torosiewicz K., z Połtwy.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 26. Listopada.

Pp. Rothmund do Krakowa. — Dr. Witz L do Sambora. — Ponn D. do Krakowa. — Barzykowski M. do Laszek. — Papara B. do Batiatycz. Seliger K., do Strzelisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27. Listopada 1873.

Barometr 732.5 mm. Psychometr suchy 2.3°C. Psychometr wilgotny 0.9° C. Prężność pary 4.0 mm. Wilgoć 76 Zachmurzenie 8 Wiatr SW4 Ozon 8 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30	po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ —	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1 „ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

ennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 26. listopada 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	217	50	220	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	50	142	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	80	78	80
„ „ „ 4-prc. w. a.	70	75	71	75
Banku hipoteczn. gal.	81	—	82	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	—	92	25
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	74	30	75	30
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	42
„ cesarski	5	36	5	44
Napoleond'or	9	06	9	15
Pół imperyał rossyjski	9	13	9	25
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	54	1	55
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	70	1	71
Srebro	108	50	110	—

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. listopada 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	73.75	73.90
„ „ w banku	69 35	69.45
Losy z r. 1839 całe	287.—	290.—
„ „ 1839 piąta część	247.—	249.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	95,—	95.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	102,—	102.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109 —	109 50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.25	135.75
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	93.50	94.—
Bukowiny	72.75	73.25
Galicyi	73.50	74.—
Niższej Austryi	96.—	96.50
Siedmiogrodu	73.50	74.—
Węgier	76.—	77.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	141.50	142.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	227.50	228 50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	880.—	900.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	965.—	967.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	515.—	517.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	220.50	221.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2018.—	2023.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	220.50	221.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140 50	141.50
Kol. naddniest. a 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	332.—	333.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	172.—	173.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.—	95.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	80.—	80.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	89.50	90.50
Bank. narod. po 5 prc.	91.45	91.60
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.25	81.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	93.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	95.75	96.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	75.75	76.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	33. –	35.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	71.—	73.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	73.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	169.—	170.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	89.—	90.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	22.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	22.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	18.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.25	96.50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.75	96.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	96.30	96.60
Hamburg za 100 M. B.	56.20	56 40
Londyn za 10 ft. szt.	114.—	114.25
Paryż za 100 fr.	45.—	45.10
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.44	5.45
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	9.12	9.13
20frankówka	—.—	—.—
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.75	110.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 26. listopada.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	.60
„ „ „ w srebrze	73	30
Losy z 1860 roku	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	970	—
„ „ kredytowego	225	—
Londyn 10 funtów szterlingów	113	60
Srebro	109	20
Napoleond'or	9	09
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3473 1—3) **Edykt.**

Nr. 27492. C. k. Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, iż w drodze dalszej egzekucyi aktów notaryalnych z 18. Czerwca 1872 i 30. Grudnia 1872 celem zaspokojenia przyznanej p. Mojżeszowi Dawidowi Gross jako cessyonaryuszowi Izaka Szenkera wierzytelności w sumie 3100 złr. w. a. z procentem 3% od sta miesięcznie od dnia 18. Grudnia 1872 bieżącymi kosztami już przyznanemi w kwotach 10 zł. 38 kr., 4 zł. 7 kr., tudzież obecnie się przyznającemi w kwocie 59 zł. 58 kr. w. a. c. k. Sąd krajowy dozwala przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Krakowie pod L 46. Dz. V. (133 Gm. VIII) położonej dłużników Łukasza Pichla a względnie jego masy leżącej przez kuratora adw. Dr. Stycznia zastępowanej i Franciszki Pichłowej własnej, która to licytacya w trzech terminach a mianowicie na dniu 8. Stycznia 1874, 12. Lutego 1874 i 20. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano w c. k. Sądzie krajowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 10962 zł. 50 kr.

2) Chęć kupienia mający złożą jako wadyum 10% tejże ceny szacunkowej w okrągłej kwocie 1096 złr. w gotówce albo w obligacyach państwa, lub też w listach zastawnych galicyjskich, według ostatniego kursu Gazetą urzędową wykazanego do rąk komisyi licytacyjnej.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, chęć kupna mający w tutejszo-sądowej Registraturze a w dniu licytacyi przy komisyi przejrzeć mogą.

O czem się chęć kupna mających, tudzież z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, a mianowicie Wojciecha i Tomasza Kubków, sukcesorów, Baltazara Wawakiewicza, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 6. Października 1873 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie adw. Dr. Blatteisa z zastępstwem adw. Dr. Kaufmanna.

Kraków d. 8. Listopada 1873.

(3475 1—3) **Edykt.**

Nr. 14286. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem nieznaną z miejsca i nazwiska spadkobierczynię p. Jana Baranieckiego tudzież z miejsca pobytu i życia nieznanych Rozalię Chołoniewską, Antoniego Słoneckiego, Józefę z Słoneckich Witwicką, Wincentego Słoneckiego, Kazimierza Słoneckiego i Franciszka Marcina dw. im. Słoneckiego, że przeciw nim pod dniem 2. Listopada 1873 l. 14286. Józefa z Żurakowskich Starzeńska wniesła pozew o uznanie za wygasłe extabulowanie prawa zastawu dla sum 933 złp. 20 gr. — 46685 złp. 6 gr. — 9331 złp. 14 gr. — 6834 złp. 7$^{1}/_{12}$ gr. i ewikcyi zastrzeżonej schedom w stanie biernym dóbr Tłuste z przyległościami Rożanówka i Teklówka zaintabulowanych w skutek którego do ustnej rozprawy dzień sądowy na 16. Grudnia 1873 o godz. 10. przed południem wyznaczono i dla pozwanych z powodu nieznanego istnienia ich i miejsca pobytu kuratorem p. adw. Dr. Łuczakowskiego ustanowiono z zastępstwem p adw. Dr. Kwiatkowskiego.

Wzywa się przeto wspomnionych pozwanych, by o swojem istnieniu i miejscu pobytu sądowi donieśli i pełnomocnika postanowili, lub postanowionemu kuratorowi środki obrony podali, inaczej bowiem sami sobie niedostateczność obrony przypisać by musieli.

Tarnopol d. 10. Listopada 1873.

(3476 1—3) **Edykt.**

Nr. 14287. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Klemensa Beka, że przeciw niemu pod dniem 2. Listopada 1873 do l. 14287 p. Józefa z Żurakowskich Starzeńska wniesła pozew o uznanie za zgasłe i zaintabulowanie wykreślenia prawa zastawu dla sześcioletniej dzierżawy dóbr Romanówki i Teklówki w stanie biernym dóbr Tłuste z przyległościami Dom 140 pag. 390 n. 71. on. na rzecz Klemensa Beka zaintabulowanego w skutek którego do ustnej rozprawy dzień sądowy na 16. Grudnia 1873 o godz. 10. przed południem wyznaczono, a dla pozwanego z powodu, iż z życia i miejsca pobytu jest nieznany, kuratorem p. adw. Dr. Łuczakowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto wspomnionego Klemensa Beka by o miejscu pobytu sądowi doniósł i pełnomocnika postanowił, lub postawionemu kuratorowi środki obrony podał, inaczej bowiem możliwą niedostateczność obrony sam sobie przypisać by musiał.

Tarnopol d. 10. Listopada 1873.

(3477 1—3) **Edykt**

Nr. 14288. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Stanisława Korytkę, że przeciw niemu pod dniem 2. Listopada 1873 do l. 14288 w tymże Sądzie p. Józefa z Żurakowskich Starzeńska wniesła pozew o uznanie za wygasłe zaintabulowanego w stanie biernym wsi Tłuste z przyległościami Rożanówka i Teklówka Dom. 310. pag. 91. n. 77. on. na rzecz Stanisława Korytka prawa zastawu dla 6-letniej dzierżawy tychże dóbr, i zaintabulowanie wykreślenia tegoż prawa, w skutek którego do ustnej rozprawy dzień sądowy na 16. Grudnia 1873 o godzinie 10. przed południem wyznaczono, a dla pozwanego z powodu, iż z życia i miejsca pobytu jest nieznany, kuratorem p. adw. Dr. Łuczakowskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto wspomnionego Stanisława Korytkę by o miejscu pobytu sądowi doniósł, i pełnomocnika postanowił, lub postanowionemu kuratorowi środki obrony podał, inaczej bowiem możliwą niedostateczność obrony sam sobie przypisać by musiał.

Tarnopol d. 10. Listopada 1873.

(3480 1—3) **Edict.**

Z. 9731. Vom Złoczower k. k. Kreis- als Handelsgerichte, wird für dem dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Herrn Dr. Leo Eisenberg mit diesem Edikte bekannt gegeben, daß demselben über daß in der Wechselsache der Frau Jütte Redlich gegen Dr. Leo Eisenberg wegen Zahlung der Summe pr. 700 fl. ö. W. s NG. unterm 26. Oktober 1873 Z. 9731 überreichte Gesuch im Grunde gleichzeitig gefaßten Beschlusses behufs Zustellung der hiergerichtlichen Zahlungsauflage vom 17. September 1873 Z 8415 zum Kurator der Hr. Landesadvokat Dr. Billet mit Substituirung des Hr. Landesadv. Heyne bestellt, und dem Ersternannten die berufene Zahlungsauflage zugestellt worden ist, und es wird der Belangte Hr. Adv. Dr. Leo Eisenberg hiemit aufgefordert, dem bestellten Kurator seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Złoczow, am 12. November 1873.

(3481 1—3) **Edykt.**

Nr. 1481 C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 złr. 40 ct. Dawidowi Rinderowi od Szczepana Stanuszka przypadającej z pn. pozwoloną została przymusowa publiczna licytacya realności pod nr. 47 w Tropiu położonej, stanowiącej własność Szczepana Stanuszka z Tropia a składającej się: 1. z domu mieszkalnego pod l. k 47 w Tropiu położonego składającego się z izby, sieni, stajni i stodoły wszystko pod jednym dachem, 2. z chlewa, 3. kuźni kowalskiej, 4. spichlerza i, — 5. placu, na którym te budynki stoją, która to licytacya odbędzie się w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami:

I. Do przeprowadzenia tej licytacyi ustanawia się trzy terminy t. j. na dzień 12. stycznia, 16. lutego i 16. marca 1874. każdą razą o godz. 10. rano. Na pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie może, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

II. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 173 złr. w. a., za którą realność ta sądownie ocenioną została.

III. Chęć kupna mający obowiązany będzie złożyć przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej kwotę 18 złr. w. a.

IV. Chęć kupna mającym wolno jest protokół opisania tej realności z dnia 17. sierpnia 1869, jakoteż akt oszacowania z dnia 30. lipca 1872 r. i warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć.

V. O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbową we Lwowie w imieniu wysokiego skarbu, tudzież wszyskich wierzycieli z pobytu i nazwiska niewiadomych, lub którym uchwała rozpisująca licytacyę z jakich bądź powodów doręczona być nie może, wreszcie którzy po egzekucyjnym opisaniu tej realności prawo zastawu na niej uzyskali przez kuratora w osobie Jędrzeja Gieralta z Chabaliny z zastępstwem Aleksandra Bielskiego z Chabaliny ustanowionego i przez edykta.

Ciężkowice 6. października 1873.

(3482 1—3) **Edykt.**

Nr. 3953. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie Jana Klimy przeciw Magdalenie i Mateuszowi Michałowskim o zapłacenie 100 złr w. a. celem wydobycia resztującej należytości wraz z przyznanemi kosztami spornemi i egzekucyjnemi w łącznej kwocie 96 złr 35. ct. w. a. dozwolono ponownie przymusową sprzedeż realności wiejskiej pod nr. 16. w Woli Zabierzowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużników Magdaleny i Mateusza Michałowskich własnej. — Termina do tej licytacyjnej sprzedaży wyznacza się na 23 Grudnia 1873 22 Stycznia i 23 Lutego 1874 o godz. 11. przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 117 złr. w. a. wadyum przez licytan-

tów złożyć się mające 10 złr. 70 kr. w. a. Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane

C. k. Sąd powiatowy

Niepołomice dnia 14. Listopada 1873

(3484 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22395. Celem przyspieszenia doręczenia listów i przesyłek rozszerza się począwszy od 1. Grudnia b. r. okręg doręczenia urzędu pocztowego na dworcu kolei na Podzamczu na tę część okręgu miasta Lwowa, która poza linią kolei Lwowsko-Podwołoczyską leży.

Do okręgu doręczenia tegoż urzędu wciela się więc przedewszystkiem część ulicy Żółkiewskiej po za tą linią położoną (począwszy od nr. 59 i 61) dalej ulice: Studzienną Ogórkową, Podzamcze Stromą, Orzechową, Kąpielną, Balonową, Panieńską, Korytną, Zborowską, Adamową, Zamkową, Zamarstynowską i Tkacką i wzywa wszystkich nadawców, ażeby listy, przesyłki i przekazy do tej części Lwowa przeznaczone uwagą ostatnia poczta „Lwów-Podzamcze" zaopatrywali.

Wyjątek stanowią tylko przekazy powyżej 100 złr. i pobrania powyżej 200 złr. które i nadal z urzędu głównego we Lwowie doręczane będą.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 16. Listopada 1873.

(3487 1—3) **Konkurs.**

L. 24236. Posada oficyała pocztowego względnie asystenta. Pensya roczna 900 zł. względnie 600 zł. z przypadającym dodatkiem aktywalnym.

Podania mają być w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Cztery posady czasowych listonoszów, względnie cztery miejsca czasowych sług pocztowych.

Wynagrodzenie roczne 350 zł. w. a. dodatek aktywalny rocznych 87 zł. 50 ct. suknia służbowa w naturze, kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu 4. tygodni do c. k. galic. Dyrekcyi poczt wraz z wykazaniem prawnych wymogów.

Posada stajniczego pocztowego w Biały za kontraktem i kaucyą 100 złr. z obowiązkiem utrzymywania pięciu koni zdolnych do służby.

Dochody składają się z rocznego ryczałtu w kwocie 500 złr. za utrzymywanie łączących się jazd między urzędem pocztowym w Biale a dworcem kolei w Bilsku i z jezdnego prawnie oznaczonego tudzież innych jazd. Również ma poczmistrz utrzymywać pospieszne jazdy między Białą a Kentami za osobnem wynagrodzeniem stosownie do odnośnego kontraktu zawartego z poczmistrzem w Biale.

Podania mają być w przeciągu trzech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Posada ekspedyenta pocztowego w Winnikach powiatu lwowskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. Dotacya roczna 300 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł i ryczałt na posłańca w kwocie 500 zł.

Posada ekspedyenta pocztowego w Bogumiłowicach, powiat Brzesko, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.

Dotacya roczna 150 złr, ryczałt kancelaryjny 40 zł i roczny ryczałt w kwocie 400 zł. za utrzymywanie jazd posłańczych do równo-imiennego dworca kolei żelaznej.

Udokumentowane podania mają być w przeciągu czterech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów d. 19. Listopada 1873.

(3514 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 17355. Dnia 11. Grudnia 1873 odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Stanisławowie 3cia publiczna licytacya w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1874 1875. i 1876. bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy.

Nr. porz.	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Cena wywołania od mięsa zł.	ct	od wina zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od 9 rano do 2 po południu dnia
1	Bohorodczany składające się z 10. miejscowości	III.	2042	—	—	—	11. Grudnia 1873
2	Manasterzyska z 28 miejscow.	—	—	—	156	—	11. Grudnia 1873

Pisemne w 10% wadyum zaopatrzone oferty można najdalej do 2. godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego do naczelnika c. k powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Stanisławowie wnieść

Bliższe warunki można w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów 21. Listopada 1873.

(3516 1—3) **Lizitations-Kundmachung.**

Z. 12063. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor, wird mit Beziehung auf die Lizitations-Kundmachung der k. k. Finanz-Landes-Direktion vom 29. August 1873 Z. 37258 die dritte Lizitation zur Verpachtung der nachstehend verzeichneten Aerar-Mautstationen auf das Sonnenjahr 1874, allein, oder auch auf die Sonnenjahre 1874 und 1875 ausgeschrieben,

Post-Z.	Namen und Eigenschaft der Mautstation.	Ausrufspreis in Gulden	Tag der Lizitation bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor	Anmerkung
1	Chyrów Weg- und Brückenmaut	3620	9 Dezember 1873	Schriftliche gehörig versiegelte mit dem 10% Vadium versehene Offerte sind längstens bis zum 8. Dezember 1873, zwei Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor einzubringen. Nach Abschluß der am 10. Dezember 1873 abzuhaltenden mündlichen Konkretal-Lizitation wird zur Eröffnung der bis zum 8. Dezember 1873 eingelangten schriftlichen Offerte geschritten werden.
2	Baczyna Wegmaut	3680	detto	
3	Radłowice Weg- und Brückenmaut	6417	detto	
4	Bronica Weg- und Brückenmaut	5118	detto	
5	Lisznia Brückenmaut	1818	detto	
6	Gaje Weg- und Brückenmaut	3053	10. Dezember 1873	
7	Stryj Nr. 2 Wegmaut	5100	detto	
8	Wolica Wegmaut	2500	detto	
9	Sambor Wegmaut	3502	detto	
10	Koniuszki Weg- und Brückenmaut	3103	detto	

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Sambor, am 21. November 1873.

(3515 1—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 16911. Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß wegen Verpachtung der im Stanislauer Finanz-Bezirke befindlichen Ärarial-Weg- und Brückenmautstation Rosulna auf das Sonnenjahr 1874 allein, oder auch auf die Sonnenjahre 1874 und 1875 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau die 1te öffentliche Lizitation am 9. Dezember 1873 abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis dieser an der Rożniatower Verbindungsstrasse gelegenen Mautstation, an welcher die Wegmauth für 2 Meilen und die Brückenmauth nach der 1ten Classe eingehoben wird, beträgt 1331 fl. und das Vadium 134 fl. ö. W.

Die schriftlichen Offerten, welche mit dem Vadium pr 134 fl. zu versehen sind, müssen längstens bis 8. Dezember 1873, 2 Uhr NM. bei dem Vorstande der k. k Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau überreicht, und können die weiteren Lizitations-Bedingnisse daselbst in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Stanislau, am 21. November 1873.

(3517 1—3) **Wezwanie.**

Nr. 9950 pr. Wzywa się p. Bronisława Majewskiego, praktykanta rachunkowego przy c. k. wyższym Sądzie krajowym, który od 13. listopada b. r. nie mając do tego zezwolenia, do urzędu się nie zgłasza i którego miejsce pobytu Prezydyum c. k. wyższego sądu nie jest wiadome, aby w przeciągu najdalej 4. tygodni w urzędzie się zgłosił, i niebytność swą usprawiedliwił pod rygorem następstwa w §. 71 pat. ces. z dnia 3. maja 1853. Nr. 31 Dz. u. p. ustanowionych.

Z Prezydyum c. k wyższego Sądu kraj.

Lwów dnia 24. listopada 1873.

(3518 1—3) **Ogłoszenie konkursu**

Nr. 2340 pr. Przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada Adjunkta urzędu hypotecznego w X klasie rangi z roczną płacą 900 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 240 złr. w. a. z prawem postąpienia na wyższy stopień płacy po upływie przepisanych pięcioleci.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania dotyczącemi świadectwami poparte w drodze przepisanej w dniach 14tu do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 23. Listopada 1873.

(3471 2—3) **Edykt.**

Nr. 62662. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Dr. Edward Kopecki przeciw Antoninie Adeli z Humnickich Łodyńskiej, Michałowi Barańskiemu, Prokuratoryi skarbu, Eliaszowi Stroh, Abrahamowi Taube, Janowi Witwickiemu, Józefowi Karolowi Kieszkowskiemu, nieznajomym z pobytu Izabeli Humnickiej, Faustynowi Nowosielskiemu, Ludwice Nowosielskiej, Franciszkowi Załęwskiemu, Ludwikowi Ziszce, Wiktoryi Rollmann, Petroneli Snmlikowskiej i Karolowi Rebroche o wykreślenie sumy 144000 złp. ze stanu biernego dóbr Rokilna a względnie obowiązku do dostarczenia 4000 sągów drzewa, pod dniem 30 października 1873 do l. 62662 wniósł pozew i prosił o sądową pomoc, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 10. grudnia 1873 o godzinie 10. przed poł wyznaczono.

Dla powyż wymienionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych ustanawia kuratorem c. k. sąd krajowy na koszt i niebezpieczeństwo tychże adw. Dr. Mecińskiego mianując zastępcą tegoż adw. Dr. Szwedzickiego, z którymi niniejsza sprawa wedle ust sąd. dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, ażeby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8. Listopada 1873.

(3459 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 1310-pr. W celu obsadzenia posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym w Peczeniżynach z roczną płacą 1100 zł. w. a. i aktywalnym dodatkiem 200 zł w. a. tudzież z prawem posunięcia się na wyższą płacę rozpisuje się niniejszem konkurs do 2. grudnia 1873.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prośby załącznikami należycie poparte wnieść do Prezydyum c k sądu obwodowego w Stanisławowie.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stsnisławów, 19. listopada 1873.

(3444 3—3) **Edykt.**

Nr. 3859. C. k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, iż w dniu 18. Lipca 1863 zmarł w Widaczowie Michał Podleśny z pozostawieniem dwóch ostatniej woli rozporządzeń. Ponieważ miejsca pobytu Anny Tarl., córki Katarzyny Tarliny do spadku przez głowę matki powołanej wiadomem nie jest, przeto wzywa się ją, by się w przeciągu roku od dnia niżej umieszczonego licząc tem pewniej zgłosiła i swą deklaracyę wniosła, gdyż inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnej kuratorem Janem Podleśnym przeprowadzoną będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Tyczyn dnia 10. Października 1873.

(3443 3—3) **Edykt.**

Nr, 2961. C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia, iż wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Cieszynie z 26. Sierpnia 1871 L. 10001 celem zaspokojenia p. Karolowi Nowakowi z Biały od małż. Józefa i Auny Stopków z Makowa należącej się sumy wekslowej 230 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą będzie na dniu 18 Grudnia 1873 i 29. Stycznia 1874 każdą razą o 10. godź. z rana w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż pretensyi 2000 złr. z pn. przeciw p. Józefowi Blumenfeldowi przez dłużników wywalczonej i na realności pod nr. 18 w Makowie egzekucyjnie zabezpieczonej.

Na terminie pierwszym sprzedaną będzie pretensya ta jedynie za sumę nominalną a na drugim i niżej tej sumy.

Maków dnia 30. Października 1873

Lizitations-Edikt.

Z 2961. Von Seite des Makower k. k. Bezirksgerichtes wird kundgemacht, daß über Ansuchen des Teschener k. k. Kreisgerichtes vom 26. August 1873 Z. 10001 zur Einbringung der vom Hr. Karl Nowak aus Biala gegen die Eheleute Josef und Anna Stopka aus Maków ersiegten Wechselforderung pr 230 ö. W. s. NG. die exekutive Feilbiethung der von dem Letzteren gegen Hr. Josef Blumenfeld ersiegten und auf der Realität sub Nr. 18 in Makow sichergestellten Forderung pr 2000 fl. ö. W. am 18 Dezember 1873 und 29. Jänner 1874 jedesmal um 10 Uhr VMtgs hiergerichts vorgenommen werden wird.

Am ersten Termine wird diese Forderung nur um oder über, am zweiten Termine aber auch unter dem Nennwerthe gegen gleiche Baarzahlung hintangegeben werden.

Makow, am 31. Oktober 1873.

(3454 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 18754. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie odbędzie się na dniu 9. grudnia 1873, publiczna licytacya w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych.

Nr. porządkowy	Nazwisko miejsca stacyi mytniczej i oznaczenie jakości myta	Nazwisko biegu drogi	Należytość wedle taryfy: drogową za mile	mostowe wedle skali	Cena wywołania w złr. w. a.
1	Bochnia myto drogowe	trakt wiedeński	2		2570
2	Proszówki myto mostowe	droga salinarna		III.	2740
3	Sierosławice myto drogowe i mostowe	dtto	2	I.	1500
4	Brzesko myto drogowe i mostowe	trakt wiedeński	2	II.	3225
5	Niepołomice myto mostowe	droga salinarna		II.	220

na rok 1874, albo na rok 1874 i 1875, a to pod temi samemi warunkami, jakie reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 29. sierpnia 1873 l. 37258, oznaczone zostały.

Pisemne oferty na pojedyncze stacye lub wszystkie ogółem, wnieść należy do c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie najdalej do dnia 8. grudnia 1873, do 2. godziny po południu; takowe jednak mają być zaopatrzone poręcznem wynoszącem 10% ofiarowanej za każdą stacyę sumy dzierżawnej.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnów dnia 16. listopada 1873.

3455 3—3) **Obwieszczenie**

Lwowskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu

Nr. 48003. W celu zabezpieczenia przywozu tytoniowych fabrykatów z c. k. tytoniowych fabryk i z niektórych dworców żelaznej kolei w r. 1874 mianowicie:

1. Z Lwowskiego dworca kolei do c k. magazynu tytoniowego we Lwowie

2. z Lwowskiego dworca kolei do magazynu tytoniowego w Żółkwi.

3. z Tarnopolskiego dworca kolei do magazynu tytoniowego w Jagielnicy

4. z Bocheńskiego dworca kolei do magazynu tytoniowego w Nowym Sączu

5. z Manasterzyckiej fybryki tytoniowej do magazynu tytoniowego w Jagielnicy.

6. z Lwowskiego dworca kolei do magazynu tytoniowego w Brzeżanach.

7. z Lwowskiego dworca kolei do magazynu tytoniowego w Jagielnicy,

8. z Jagielnickiej fabryki tytoniowej do magazynu tytoniowego w Brzeżanach.

Rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty, które należy wnieść do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 9. grudnia 1873 r. do 2. godziny z południa i oznajmia się przytem, że dokładniejsze oznaczenie przybliżających się ilości materyału i naczynia przewozić się mającego, odległości pojedyńczych miejscowości i kwoty zadatku złożyć się mającego, jakoteż dokładniejszych warunków licytacyjnych i kontraktowych dotyczących się wszystkich tutaj wymienionych przedsiębiorstw może być zasięgnięte z tutejszego obwieszczenia z dnia 22. września 1873 l. 43555 przy c. k. krajowych Dyrekcyach skarbu we Lwowie, w Bernie, Wiedniu i Pradze, przy c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i przy wszystkich tutejszo krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu.

Lwów dnia 11. listopada 1873

(3446 3—3) **Edykt.**

Nr. 55080. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości podaje, że celem ściągnięcia wywalczonej przez Berisza Szrenzla przeciw Marcinowi Jaremkiewiczowi prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 20. Czerwca 1866 l. 31650 sumy wekslowej 4$0/_0$ z 6$0/_0$ odsetkami od dnia 11. Marca 1864 kosztów sądowych 2 złr 84 ct. egzekucyjnych 1 złr. 84 ct 7 złr. 24 ct. i niniejszych kosztów egzekucjnych 1 złr. 84 ct w. a. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności do dłużnika Marcina Jaremkiewicza należącej we Lwowie pod L. 283$^4/_4$ położonej ciała tabularnegonie mającej pod następującemi warunkami: 1) Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 975 złr. w. a. 2) Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się trzy terminy na dzień 16. Marca 1874 na dzień 20. Kwietnia 1874 i na dzień 20. Maja 1874., każdą razą o godz. 10. przed południem, na których to terminach a mianowicie na dwóch pierwszych realność ta wyżej ceny szacunkowej lub też za takową na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie. 3) Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie 10$0/_0$ ceny szacunkowej w kwocie 98 złr. przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć, które najwięcej dającemu w cenę kupna wliczone, innym zaś po ukończonej licytacyi zwróconem zostanie. Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania wolno chęć kupienia mającem w t. s. registraturze przejrzeć.

Oczem się strony interesowane zawiamia.

Z c. k. Sądu krajow. jako handlowego

Lwów dnia 24. Października 1873.

(3499 3—3) **Konkurs.**

Nr. 6773 Przy c. k. Dyrekcyi dla lasów i domen skarbowych w Galicyi będzie większa ilość elewów leśnych z adjutum rocznych 500 lub 600 złr. przyjętych.

Ubiegający się o takie posady mają podania do których zatwierdzenie nabytego wykształcenia fachowego w szkole leśnej i umiejętności języka polskiego lub innego słowiańskiego dołączyć należy do 20. Grudnia r. b. do Dyrekcyi wyż wymienionej wnieść.

Z c. k. Dyrekcyi lasów i domen

Bolechów dnia 20. Listopada 1873.

(3496 3—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Nr. 17276. Es wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß wegen Verpachtung der in Stanisławower Finanzbezirke befindlichen 8 Aerarial Mauthstationen: Wystowa, Hołyń, Dolina, Hoszów, Lachowce, Słobudka, Koniuski & Ruda auf das Sonnenjahr 1874. allein, oder auch auf Sonnenjahre 1874 und 1875 bei der k. k. Finanzbezirks-Direktion in Stanislau, die 3te öffentliche Lizitation u. z. am 9. Dezember 1873., die mündliche Singular- und am 10. Dezember 1873. die Concretal-Versteigerung unter den in der gedruckten Lizitations-Kundmachung der h. k. k. Finanzlandes Direktion vom 29. August 1873. Z. 57258. enthaltenen Bestimmungen abgehalten werden wird.

Die schriftlichen Oferten sowohl für einzelne Mauthstationen, als auch für Mauth-Complexe müssen längstens bis 8. Dezember 1873 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanzbezirks Direktion in Stanislau überreicht, und bei der letzteren können auch die Lizitationsbedingnisse in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanzbezirks Direktion

Stanislau am 20. November 1873.

Kundmachung

der Lemberger k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Z. 48003. Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabak-Verschleiß-Güter aus den k. k. Tabak-Fabriken und einigen Eisenbahn-Höfen zu einigen Tabak-Verschleiß-Magazinen im Jahre 1374 und zwar:

1. vom Lemberger Eisenbahnhofe zu dem k. k. Tabak-Verschleiß-Magazin in Lemberg,

2. vom Bahnhofe Lemberg zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Żołkiew,

3. vom Bahnhofe in Tarnopol zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Jagielnica.

4. vom Bahnhofe in Bochnia zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Neu-Sandec,

5. von der Manasterzysker Tabak-Fabrik zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Jagielnica,

6. von dem Bahnhofe Lemberg zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Brżeżany,

7. von dem Lemberger Bahnhofe zu dem Tabak-Verschleiß-Magazine in Jagielnica,

8. von der Tabakfabrik in Jagielnica zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Tarnopol,

9. von der Tabakfabrik in Jagielnica zu dem Tabak-Verschleiß-Magazin in Brzeżany,

wird die Konkurenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerte, welche beim Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis längstens 9. Dezember 1873 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen sind, ausgeschrieben und hiebei bedeutet, das die Angabe der beiläufigen Gewichtsmengen des zu verfrachtenden Tabak-Materials und leeren Geschirrs, der Wegesstrecken und des zu leistenden Angeldes so wie die näheren Lizitations- und Vertragsbedingungen in Betreff aller hier erwähnten Unternehmungen aus der hierortigen Lizitations-Kundmachung vom 22. September 1873 Z. 43555 bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, Brünn, Wien und Prag, bei der Finanz-Direktion in Czernowitz und bei allen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen eingesehen werden können.

Lemberg, am 11. November 1873.

Edikt.

Z. 55080. Vom k. k. Lemberger Landes- als Handelsgerichte wird mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der von Berisch Schrenzel gegen Martin Jaremkiewicz mittelst rechtskräftigen Zahlungsauflage vom 20. Juni 1866 Z. 31650 ersiegten Wechselsumme von 40 fl. ö. W sammt 6$0/_0$ Zinsen vom 11. März 1864 den Gerichtskosten von 2 fl. 84 kr. öW. dann der mit dem hg. Bescheide vom 5. April 1871 Z. 16471 zuerkannten Exekutionskosten von 1 fl. 84 kr. Den mit dem h. g. Bescheide vom 26. Februar 1873 Z. 8745 zuerkanntes Exekutionskosten von 2 fl. 74 kr. und den gegenwärtigen Exekutionskosten von 1 fl. 84 kr. die exekutive Feilbiethung der dem Martin Jaremkiewicz gehörigen sub Nr. 283$^4/_4$ in Lemberg gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität zu Gunsten des Berisch Schrenzel unter nachstehenden Bedingungen bewilligt worden ist. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 975 fl. ö. W. angenommen und jeder Kauflustige ist schuldig den 10$0/_0$ Antheil dieses Schätzungswerthes zu Händen der Lizitationskommissäre im baaren Gelde als Angelde zu erlegen, welches dem Meistbiethenden in den Kaufpreis eingerechnet, die übrigen Lizitanten aber nach dem Schluße der Lizitation zurückgestellt werden wird.

Die Feilbiethung findet in drei Terminen d. i. am 16. März 1874, am 20. April 1874 und am 20. Maj 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags und zwar derart statt, daß die feilzubietende Realität bei dem ersten und zweiten Termine nur über oder um den Schäzungswerts bei dem dritten Termine aber auch unter demselben um jeden Preis hintangegeben werden wird. Die übrigen Bedingungen können in der h. g Registratur eingesehen werden.

Wovon die Interessenten verständigt werden.

Von der k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 24. Oktober 1873.

(3453 2—3) **Edykt.**

Nr. 58527. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż wskutek podania p. Anieli z Lavalletów Pokusińskiej z dnia 10. Października 1873 do liczby 58527 prenotacya prawa sześcioletniego dzierżawy dóbr Wadowice dolne na rzecz proszącej p. Anieli z Lavalletów Pokusińskiej w stanie biernym tychże dóbr wedle Dom. 255 pag. 208 n. 23 haer. i pag. 210 n. 24 haer. p. Ksawerego czyli Klemensa Marya Ksawerego trojga imion Błeszyńskiego własnych uchwałą z dnia 18. Października 1873 . 58527 dozwoloną została.

Powyższa uchwała doręcza się za granicą państwa austryackiego w Wiesbaden zamieszkałemu p. Ksaweremu czyli Klemensowi Marya Ksaweremu 3. m. Błeszyńskiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Horvatha z zastępstwem adwokata Dr. Przesmyckiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Ksawerego czyli Klemensa Maryi Ksawerego 3. m. Błeszyńskiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów d. 18. Października 1873.

(3451 2—3) **Edykt.**

Nr. 3336. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wypożyczonego przez Fedka Babiaka kapitału w kwocie 300 złr. w. a. z pn. w uprzyw. Zakładzie kredytowym włościańskim odbędzie się na dniu 22 Grudnia 1873 20 Stycznia i 23 Lutego 1874 każdą razą o godzinie 9. z rana w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Stubienku pod l. 20 położonej do dłużnika Fedka Babiaka należącej ciała tabularnego nie stanowiącej, w protokole z 14. Lipca 1869 bliżej opisanej, pod warunkami w uchwale z 16. Września 1873 L. 3336 wymienionemi na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu zastawnego opisu tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

Radymno dnia 16. Września 1873.

(3452 2—3) **Edykt.**

Nr. 5364. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 140 zł. w. a. z pn. odbędzie się wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 3. Września 1873 L. 8108 na dniu 22. Grudnia 1873 20. Stycznia i 23. Lutego 1874 każdą razą o godzinie 10. z rana na rzecz Mirli Dym publiczna sprzedaż realności pod l. 36. w Swiętem położonej do dłużnika Jędrzeja Maryszka czyli Maruszka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w protokole zajęcia z dnia 13. Maja 1872 L 4014 bliżej opisanej, na 600 złr. w. a. oszacowanej, pod warunkami w rezolucyi równobrzmiącej Sądu tutejszego bliżej określonemi, na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołów zajęcia i oszacowania tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno d. 3. Października 1873.

(3470 2—3) **Edykt.**

Nr. 3700. C. k. sąd powiatowy zbarazki uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców spuścizny po zmarłym Adalbercie Jabłońskim, że na dniu 20. września 1873 l. 3700 małżonkowie Mozes i Feige Gelles, tudzież Jakób i Hinde Keller, przeciw nim o ekstabulacyę, w stanie biernym realności nr. 16/25 w Zbarażu na rzecz spuścizny po zmarłym Adalbercie Jabłońskim intabulowanej reszty należytości w kwocie 231 zł. 49$^1/_2$ ct. m. k. ze stanu biernego tej rzalności, pozew wytoczyli, który do ustnej rozprawy zadekretowanym i termin na 9. grudnia 1873 o godzinie 9. z rana wyznaczonym został. Jest tedy rzeczą pozwanych, wcześnie przed wyznaczonym terminem kuratorowi swemu p. Samuelowi Horowitz ustanowionemu, stosowną informacyę udzielić, lub sobie innego pełnomocnika wybrać, w przeciwnym bowiem razie złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zbaraż, dnia 15. Października 1873.

(3478 2—3) **Edykt.**

Nr. 14892. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem p. Liberata Schnajder, że pod dniem 13. Listopada 1873 do l. 14892 wniósł przeciw niemu Izrael Pineles pozew o zaintabulowanie powoda za właściciela części sumy 16578 złp. 27 gr. w stanie biernym dóbr Hołowczyńce ciężącej, i że z powodu niewiadomego miejsca pobutu pozwanego ustanowiono dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. Dra. Mantla z zastępstwem p. adw. Dra. Axelrada.

Termin do rozprawy ustnej wyznacza się na 23. Grudnia 1873 godzinę 10. przed południem.

Wzywa się zatem p. Liberata Schnajder, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował gdyż inaczej skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 17. Listopada 1873.

(3479 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 19797. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Franciszkowi Ksaweremu Wykowskiemu o 23100 złr. w. a. z pn. wskutek prośby dyrekcyi galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego a uchwały z 25 sierpnia 1873 do l. 17397 rozpisana przymusowa sprzedaż dóbr Łęki dolne z przyległościami wstrzymana została Zarazem celem dokonania tej przymusowej sprzedaży dóbr Łęki dolne z przyległościami Paszkowczyzna, Uniatowszczyzna i Wolniki uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 17. kwietnia 1873 do l. 9904 dozwolonej, wyznacza się ponownie dwa termina na dzień 13. Stycznia 1874 i 17. Lutego 1874 każdą razą o godzinie 10. przed połud., na których to dwóch terminach rzeczone dobra pod warunkami tutejszosądowym edyktem z dnia 19. czarwca 1873 do l. 11570 ogłoszonemi w tutejszym Sądzie sprzedane będą. W razie gdyby te dobra na tych dwóch terminach za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas celem ułożenia łatwiejszych warunków wyznacza się termin na dzień 17. Lutego 1874 o godz. 4tej po południu w tutejszym sądzie z tym dołożeniem że niestawający wierzychiele hypoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Tarnów dnia 30. Października 1873.

(3450 2—3) **Edykt.**

Nr. 3208. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bełzie podaje się do wiadomości, że Abraham Taube z Bełza wniósł pozew prezentaty 9. Czerwca 1873 l. 3208 przeciw Józefowi Myczkowskiemu i leżącej masie po Eleonorze Dembickiej o wykreślenie dożywotniej na rzecz ś. p. Bazylego Dembickiego w stanie biernym realności pod l. 117 w Bełzie intabulowanej renty rocznej 180 zl. k. m. z pn. na który termin do ustnej rozprawy na dniu 4. Grudnia 1873 o godzinie 10 z rana wyznaczonym został. Ponieważ spadkobiercy po ś. p. Eleonorze Dembickiej sądowi nie są wiadomi, przeto dla jej leżącej masy spadkowej ustanawia się kuratora w osobie adwokata krajowego Dr. Filipowskiego. — O czem niewiadomych spadkobierców w celu przestrzegania ich praw niniejszym edyktem uwiadamia się.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bełz dnia 30. Lipca 1873.

(3508 2—3) **Obwieszczenie. licytacyi.**

Nr. 20387. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje dodatkowo do obwieszczenia z dnia 4 i 31 Października 1873 L. 16792 i 19186 trzecią licytacyę w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego z 20$0/_0$ dodatkiem:

a) od rzezi bydła i sprzedaży mięsa według III. klasy taryfy;

b) od wyszynku wina — w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1874. a warunkowo na rok 1875. lub też i 1876.

Oferty pisemne, zaopatrzone 10$0/_0$ wadyum, mogą być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi ustnej, a to do godziny drugiej po południu.

Warunki licytacyi jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu.

Liczba porządk.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od		Licytacya ustna odbędzie się w c.k. pow. Dyrekcyi skarbu w Krakowie od godziny 9. rano do 12. w południe — dnia
		mięsa	wina	
		złr. wal. austr.		
1	Andrychów	2260	600	4 Grudnia 1873.
2	Wadowice	4500	—	
3	Kalwarya	1385	—	
4	Zator	1563	388	9. Grudnia 1873.
5	Biała	8127	—	
6	Kęty	3856	555	
7	Milówka	1609	—	
8	Oświęcim	4270	—	
9	Sucha	1526	—	10. Grudnia 1873.
10	Jaworżno	2650	—	
11	Krzeszowice	5601	—	
12	Liszki	5296	—	
13	Siepraw	702	150	
14	Żywiec	3788	—	

Kraków dnia 20. Listopada 1873.

(3457 2 3) **Edykt.**

Nr. 18094. C. k. sąd krajowy krakowski wiadomo czyni, że zagubiony weksel wystawiony dnia 11. Czerwca (10 Czerwca) 1873 w Ostrau na 391 zł 36 ct. w. a. dnia 15. Września 1873 płatny, na własne (Aresin) zlecenie do p. Józefa Korala w Krakowie adresowany i przez tegoż p. Józefa Korala akceptowany niniejszem za umorzony uznany zostaje.

Kraków, 7. Listopada 1873.

(3463 2–3) **Edykt.**

Nr. 2280. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Mojżesza Lejzora Praegera w kwocie 420 zł. w. a. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w Drohobyczu dnia 5. stycznia 1874, dnia 9. Lutego 1874 i dnia 9 marca 1874, każdego razu o 9. godzinie przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż tabularnej realności pod l. k. 113 miasto w Drohobyczu z placu budowlanego składającej się spadkobierców po Józefie Freudenheim własnej.

Na pierwsze wywołanie podaną będzie cena szacunkowa tej realności w kwocie 204 zł. w. a.

Chęć kupienia mający złoży do rąk komisyi sądowej wadyum wynoszące 10 procentów ceny szacunkowej w gotówce lub w papierach publicznych. Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

O tem zawiadamia się spadkobierców po Józefie Freudenheim, a to: Sarę Siebsman przez kuratora adw. Dr. Wolskiego, Markusa Freudenheima przez kuratora adw. Dr. Wohllernera, jakoteż wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, a to: Efroima Menkes, Christofa Zinka, Matlę Freudenheim i Samuela Schorra, nareszcie tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17. Października 1872 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. Strawińskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 20 Kwietnia 1873.

(3441 3–3) **Edykt.**

Nr. 10344. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Nachmana Czaczkesa, że na prośbę p. Józefa Kifusa de praez. 15. listopada 1873 do l. 10344 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 251 rub. 71½ kop. dep. z pn. wydany został; gdy pozwany p. Nachman Czaczkes z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania jego w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dr. Billeta.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał i c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 15. listopada 1873.

(3439 3–3) **Edykt.**

Nr. 16887. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszym do wiadomości, że w celu wydobycia wierzytelności w sumie 9869 zł. 40 ct. zpn. przez Karola Deistinga c. k. uprzyw. ogólnemu austryackiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Wiedniu dłużnej przedsięwezmie na dniu 15. Stycznia 1874 — na dniu 29. Stycznia 1874 tudzież na dniu 12. Lutego 1874 każdą razą o 10 godzinie rano w Sali audyencyonalnej Sądu przymusową licytacyjną sprzedaż dóbr Szade w powiecie Samborskim położonych i w galic. Tabuli krajowej w ks. wł. 353 st. 260 l. 14 włas. na imię Karola Deistinga zapisanych.

Cenę wywołania stanowi stosownie do statutu przez Zakład egzekucyę prowadzący wyprowadzona wartość sprzedać się mających dóbr w sumie 24000 zł. w srebrze i niżej takowej nie będą dobra te przy pierwszych dwóch terminach sprzedanemi. Przy trzecim terminie nastąpi sprzedaż i niżej tej ceny jednak nie niżej sumy 15000 zł.

Wadyum złożyć się mający wynosi 10% ceny wywołania i może być złożonem bądź w gotówce bądź w papierach kredytowych państwowych bądź w listach zastawnych uprzyw. ogólnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu według ostatniego wiadomego kursu obliczyć się mających.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej Registraturze.

Oczem się wszystkich tych którzyby po 14. październiku 1873 jakiekolwiek prawo względem dóbr sprzedać się mających za pośrednictwem Tabuli krajowej uzyskali lub któremby uchwała licytacyję rozpisująca albo w cale nie przed terminem została doręczoną przez kuratora w osobie adwokata Dr. Karola Pawlińskiego ustanowionego zawiadamia.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor d. 11. listopada 1873.

(3429 3–3) **Edykt.**

Nr. 53303. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Franciszkowi Wiskilewicz, iż Samuel Majer Reitzes przeciw niemu dnia 11. września 1873 l. 53303 pozew wniósł o uznanie prawa własności do realności l. 312²/₄ z gruntem i zaintabulowanie powoda za właściciela — tudzież o pomoc sądową prosił, wskutek czego, ponieważ miejsce pobytu Franciszka Wisklewicza, tudzież czy żyje wiadome nie jest, c. k. sąd krajowy do zastępywania i na tegoż koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Smiałowskiego, z substytucyą adw. Dr. Manscha kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, ażeby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 12. września 1873.

(3431 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5672. C. k. sąd delegowany miejski powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na wezwanie c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 19. czerwca 1873 do l. 4513, odbędzie się uchwałą tegoż sądu z dnia 19. czerwca 1873 do l. 4513 dozwolona publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod nr. 2 w Wolicy piaskowej położonego, sukcesorów Jana Burasza Wojciecha i Franciszki Buraszów własnego na zaspokojenie przez Altę Wald, przeciw sukcesorom Jana Burasza Wojciechowi i Franciszce Buraszom nakazem zapłaty z dnia 4. lipca 1872 do l. 5062 wywalczonej sumy wekslowej w kwocie 49 złr. w. a. zpn. pod następującemi warunkami:

I Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 550 zł. w. a. i realność na licytacyę wystawiona przy pierwszych dwóch terminach tylko za tę lub za wyższą, zaś przy trzecim terminie za jakabądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

II. Sprzedaż odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 11. grudnia 1873, 12. stycznia 1874, 11. lutego 1874, każdą razą o 10 godzinie przed połuduiem, a chęć kupienia mający mają złożyć wadyum w kwocie 55 złr w. a w gotówce.

III. Warunki licytacyjne, akt zajęcia i oszacowania sprzedać się mającego gospodarstwa w tut. sąd. registraturze, przejrzeć lub w odpisach powziąść można

Rzeszów, dnia 30 września 1873.

(3464 2–3) **Edykt**

Nr. 7990. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia niniejszem niewiadomych spadkobierców ś. p. Maryanny z Perkatników Frischmanowej, iż na żądanie Józefa Śliwińskiego i Henryka Raczkowskiego przeciw spadkobiercom ś. p. Michała Frischmana a mianowicie: nieobjętej masie spadkowej ś. p. Maryanny Frischmanowej, Janowi Frischman i Józefowi Frischman, tudzież Alterowi Ozyaszowi Kern o nakaz zapłacenia kwoty 300 zł. w. a. z pn. wydany został pod dniem dzisiejszym nakaz płatniczy na zaskarzoną kwotę w skutek t. s. uchwały z dnia 30. Września 1869 l. 3669 w stanie biernym niewydzielonej połowy realności pod l. d. 198/14 w Kossowie prenotowaną, tudzież że dla pozwanej nieobjętej masy spadkowej Jana Frischmana kuratorem ustanowiono, a wreszcie że na prośbę rzeczonych powodów do l. 7990 adnotacya tegoż pozwu przy sumie 300 zł. wskutek powołanej uchwały prenotowanej, zarządzoną została.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 10. października 1873.

(3466 2–3) **Concurs.**

Z. 8891. An der k. k. Marine-Akademie zu Fiume sind zwei Assistentenstellen, die eine für Fisik, die andere für Chemie sofort zu besetzen.

Mit jeder dieser Stellen ist ein jährlicher Gehalt von 600 fl. ö. W. nebst einem Quartiergeld von 120 fl. verbunden und erfolgt die Ernennung auf zwei Jahre, welche Anstellungsdauer auf vier Jahre verlängert werden kann.

Bewerber um diese Stellen haben ihre Competenzgesuche bis längstens 15. Dezember d. J. an das Reichs-Kriegs-Ministerium Marine-Sektion einzureichen und denselben folgende Dokumente beizuschließen:

1. Studienzeugnisse namentlich Zeugnisse über absolvirte Hochschulstudien im Gebiete der Fisik beziehungsweise Chemie.

2. Zeugnisse über etwaige bisherige wissenschaftliche Dienstesverwendungen.

3. Nachweis eines tadellosen Vorlebens.

Unter gleich qualifizirten Bewerbern wird demjenigen der Vorzug gegeben werden, welcher die Befähigung nachzuweisen in der Lage ist, sich nöthigenfalls an dem Unterrichte in darstellender und praktischer Geometrie zu betheiligen.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium Marine-Sektion.

Wien, am 15. November 1873.

Doniesienia prywatne.

(3427 2 3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 987. Celem obsadzenia drugiego Wiceprezydenta król. stoł. miasta Lwowa z płacą roczną 2500 zł. i rocznym dodatkiem funkcyjnym 500 złr. w. a. tudzież z prawem do emerytury według postanowień statutu emerytalnego dla urzędników i sług gminy miasta Lwowa, rozpisuje się niniejszem stosownie do uchwały Rady miejskiej b. m. konkurs z terminem do 20. Grudnia b. r.

Kandydaci zechcą w terminie tym wnieść podania swe w drodze właściwej do Prezydyum Magistratu i załączyć dowody wieku, życia nieposzlakowanego, dokładnej znajomości języka polskiego i należytego uzdatnienia do tej posady, a mianowicie: ukończonych nauk prawniczych, odbytych z dobrym postępem teoretycznych egzaminów państwowych, względnie osiągniętego stopnia doktora praw, tudzież złożonego z dobrym postępem egzaminu praktycznego z ustawodawstwa politycznego, oraz wykazać stosunki pokrewieństwa lub powinowactwa s urzędnikami miejskimi i dotychczasowe zatrudnienie.

Od Prezydyum Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 14. Listopada 1873.

(3432 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 12328. Z dniem 15 Listopada 1873 znosi się dziennie dwurazowe jazdy posłańcze Żabno-Dąbrowa i dziennie jednorazowe jazdy posłańcze Siedliszowice-Żabno, a wprowadza się dzienną jazdę posłańczą Tarnów Siedliszowice przez Żabno w następującym porządku jazd:

Z Siedliszowic o 4 g. 20 m. po południu.
w Żabnie „ 5 „ 50 „ „
z Żabna „ 6 „ — „ „
w Tarnowie „ 8 „ — „ „

Wpływa do pociągu nr. 7 z Krakowa i nr. 8 ze Lwowa.

Z Tarnowa o IV g. 40 m. rano.
w Żabnie o VI g. 40 m. rano.
z Żabna o VI g. 50 m. „
w Siedliszowicach o VIII g. 20 m. rano.

Odchodzi po przybyciu nr. 7 z Krakowa i nr 8 ze Lwowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 4. Listopada 1873.

Kundmachung.

Z. 12328. Mit 15. November 1873 werden die täglich zweimaligen Botenfahrten Żabno Dąbrowa und die täglich einmaligen Botenfahrten Siedliszowice-Żabno eingestellt und eine tägliche Botenfahrt Tarnow-Siedliszowice über Żabno mit nachstehender Coursordnung eingeführt:

Von Siedliszowice um 4 Uhr 20 M. Nachm.
in Żabno um 5 Uhr 50 M. Nachm.
von Żabno um 6 Uhr — M. Abends.
in Tarnow um 8 Uhr — M. „

Influirt zum Zuge Nr. 7 aus Krakau und Nr. 8 aus Lemberg.

Von Tarnow um IV Uhr 40 M. Früh.
in Żabno um VI Uhr 40 M. Früh.
von Żabno um VI Uhr 50 M. Früh.
in Siedliszowice um VIII Uhr 20 M. Früh.

Geht ab nach der Ankunft der Züge Nr. 7 aus Krakau und Nr. 8 aus Lemberg.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 4. November 1873.

Zdrukarni E. Winiarza we Lwowie.